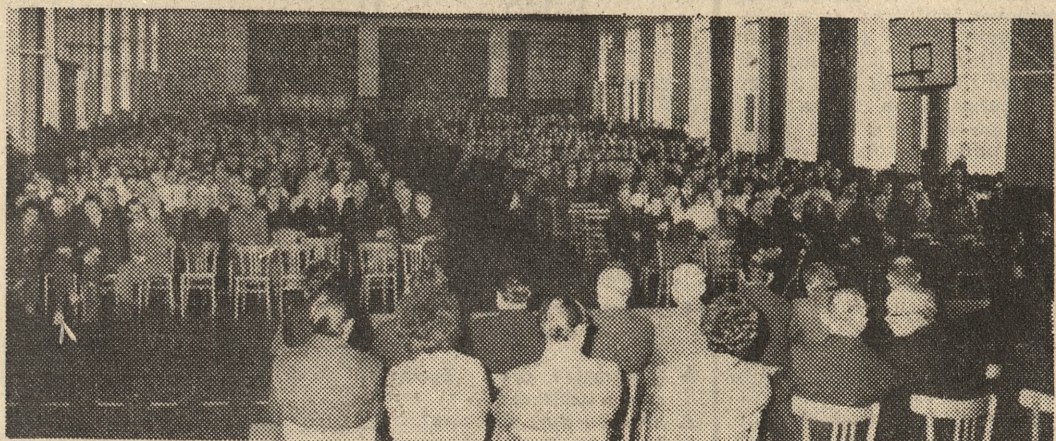




Ludzie pracy Poznania witają majowe święto

Akademia w Zakładach H. Cegielski

W zakładach pracy Poznania i Wielkopolski odbywają się akademie, spotkania i wieczornice, związane ze zbliżającym się świętem klasy robotniczej.

Wczoraj w świetlicy Zakładów H. Cegielski na 1-majowej akademii zebrali się pracownicy tego największego poznańskiego kombinatu przemysłowego. Przewodził także konsul Związku Radzieckiego w Poznaniu Nikołaj Tatylin.

Po otwarciu akademii i powitaniu przybyłych przez prze-

wodniczącego Rady Przedsiębiorstwa ZYM — Zygmunta Nowaka, referat o lokalności wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Zdzisław Jaśkowski, przypominając 1-majowe tradycje oraz omawiając dorobek załogi HCP i jej najbliższe zadania.

Część artystyczną wypełniły występy orkiestry pod dyr. Zygmunta Mahlika oraz solistów: Mieczysława Fogga, Tadeusza Woźniaka i artystów scen poznańskich. (wm)

★

W akademii 1-majowej, zorganizowanej w Operze przez Dyрекcję Okręgową Kolei Państwowych i Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Kolejarzy w Poznaniu, wzięli udział wiceminister Komunikacji Walenty Szablewski, wiceprzewodniczący ZG ZZK Stefan Wnuk, przedstawiciele poznańskich władz z kierownikiem Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Henrykiem Stachem. Podczas akademii dyrektorowi poznańskiej DOKP Edmundowi Rejkowi, przekazano sztandar przechodni przyniesiony z łodzi okręgu poznańskiego przez Radę Ministrów i Centralną Radę Związków Zawodowych za najlepsze wyniki pracy osiągnięte we współza-

Dokończenie na str. 2

Na akademii w Zakładach H. Cegielski
Fot. — H. Kamza

Edward Gierk w Rybnickim Okręgu Węglowym

27 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał w województwie katowickim, gdzie zapoznał się z przebiegiem realizacji jednej z największych inwestycji przemysłowych w kraju — Rybnickiego Okręgu Węglowego.

I sekretarz KC odwiedził kolejno: znajdującą się w budowie Kopalnię „Pniówek”, nowe górnicze miasto Jastrzębie. Kopalnię „Moszczenica” a następnie spotkał się z aktywem partyjno-gospodarczym Rybnickiego Okręgu Węglowego.

Gościowi towarzyszyli gospodarze województwa katowickiego — z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Zdzisław Grudziński i członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN — Jerzy Ziętek. (PAP)

Nowi członkowie Biura Politycznego KC KPZR

Plenum Komitetu Centralnego KPZR, które rozpoczęło się 26 kwietnia, zakończyło swe obrady w piątek 27 bm.

Plenum zwolniło Piotra Szalestę i Gennadija Woronowa z obowiązków członków Biura Politycznego KC KPZR w związku z przejściem na emeryturę.

Plenum wybrało Andrieja Gromykę, Andrieja Greczkę i Jurija Andropowa członkami Biura Politycznego KC KPZR. (PAP)

Min. Olechowski w Belgradzie

Minister handlu zagranicznego PRL Tadeusz Olechowski przybył do Belgradu z dwudniową wizytą, podczas której przeprowadzi rozmowy na aktualne tematy dotyczące dwustronnej współpracy gospodarczej.

Wznowienie rozmów USA—DRW

W piątek w podparyskiej miejscowości Gif Sur-Yvette odbyło się spotkanie delegacji DRW, na której czele stał wiceminister spraw zagranicznych, Nguyen Co Thach z delegacją Stanów Zjednoczonych, której przewodniczył zastępca podsekretarza stanu ds. Dalekiego Wschodu William Sullivan.

Senatorzy USA w CSRS

W piątek, 27 bm. przybyli z Warszawy do stolicy CSRS senatorzy amerykańscy, Glenn Beall oraz Robert P. Griffin wraz z towarzyszącymi osobami.

Protest ŚFZZ

Światowa Federacja Związków Zawodowych, mająca swoją siedzibę w Pradze zaprezentowała w piątek przeciwko decyzji rządu fran-

cuskiego kontynuowania doświadczeń nuklearnych na Pacyfiku.

Przed wizytą Breżniewa w Bonn

Postępowa partia zachodni Niemiec, Niemiecka Unia Pokoju — DFU opublikowała oświadczenie, w którym podkreśla wielkie znaczenie zapowiadanej wizyty sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa w NRF. DFU

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

— stwierdza oświadczenie tej partii — wita w osobie Leonida Breżniewa przedstawiciela państwa, którego polityka zagraniczna zmierza do pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych.

Rozmowy Nixon — Tanaka

Premier Japonii Kakuei Tanaka spotkał się z prezydentem Nixonem w końcu lipca. Opuścił on Tokio 29 tego miesiąca i uda się do Waszyngtonu. Pierwsza runda rozmów rozpocznie się dwa dni później.

Najistotniejsza sprawa: operatywne sterowanie gospodarką

Z prac Rady Ministrów

27 kwietnia br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących prezydów wojewódzkich rad narodowych. Dokonano oceny wykonania zadań NPG w I kwartale br. oraz powzięto szereg postanowień, które mają na celu dalsze usprawnianie działalności gospodarczej, a tym samym pełne wykonanie i przekroczenie zadań rocznych.

Rozpatrzone przez rząd materiały wykazują, że wyniki gospodarcze I kwartału są na ogół pomyślne; we wszystkich dziedzinach gospodarki utrzymuje się wysokie tempo rozwoju. Poważny przyrost produkcji osiągnięto w przemyśle, do czego przyczyniła się realizacja zadań dodatkowych, podejmowanych i wykonywanych w odpowiedzi na list Sekretariatu KC i Prezydium Rządu.

Pomyślna sytuacja utrzymuje się w rolnictwie, podstawowe prace polowe przebiegają sprawnie. Dobrze realizuje zadania transport. Poprawa nastąpiła w dziedzinie inwestycji, co znalazło wyraz w lepszym niż w latach ubiegłych zaangażowaniu planu rocznego oraz w oddaniu do użytku większej liczby obiektów niż przewidy-

H. Jabłoński na Kubie

Gości powitanie w Santiago

Tysiące mieszkańców Santiago, zgromadzonych na płycie lotniska, zgotowały Henrykowi Jabłońskiemu gorące, owacyjne przyjęcie.

Henryk Jabłoński, Fidel Castro i towarzyszące im osobistości polskie i kubańskie zaszli do dawną twierdzę reżimu dyktatora Batisty, zamienioną po zwycięstwie rewolucji na wielki ośrodek pedagogiczny.

Przewodniczącą Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński wraz z pozostałymi członkami polskiej delegacji państwopartyjnej odwiedził w piątek w godzinach południowych wzorcowy ośrodek hodowli bydła w dolinie Picadura w prowincji Hawana. Polscy goście przybyli do gospodarstwa w towarzystwie prezydenta Kuby Osvaldo Dorticos. (PAP)

Andreotti opuścił Tokio

Premier Włoch, Giulio Andreotti opuścił w piątek Tokio, gdzie przebywał z 5-dniową wizytą oficjalną. Przeprowadził on rozmowy z przywódcami japońskimi, które dotyczyły przede wszystkim współpracy gospodarczej między obu krajami. Poruszono także szereg problemów międzynarodowych.

Bahr pojedzie także do USA

Minister stanu rządu federalnego Egon Bahr, będzie towarzyszył kanclerzowi Willy Brandtowi i ministrowi spraw zagranicznych Wilfriedowi Scheelowi w ich podróży do Stanów Zjednoczonych.

Zatwierdzenie prezydenta

Komisja elektoralna oficjalnie proklamowała Hectora Campora prezydentem Argentyny, a Vincente Solano Limę — wiceprezydentem.

Rokowania NRD — Japonia

W Tokio podpisano komunikat o zakończeniu czwartego wspólnego posiedzenia komisji gospodarczych NRD — Japonia i Japonia — NRD. Praca komisji — jak stwierdzono — przyczyniła się w r. 1972 do dalszego rozwoju handlu między dwoma krajami.

CO O TYM SĄDZICIE

Odpowiedzialność

Przybiera różnorodną postać. W znaczeniu potocznym, najczęściej można ją określić jako konieczność lub obowiązek moralny odpowiadania za swe czyny. Sprawa zasługuje na chwilę refleksji dlatego, że ma kapitalne znaczenie zarówno w życiu jednostek jak i całego społeczeństwa, zarówno w stosunkach prywatnych między ludźmi, jak i w stosunkach służbowych. Te pierwsze są wprawdzie bardzo ważne, pozostawmy je jednak tym razem na uboczu i zajmijmy się tylko kwestią odpowiedzialności w stosunkach służbowych, tym, co potocznie określa się mianem poczucia odpowiedzialności.

Temat jest jak rzeka: niemal wszystko, czego się dotkniesz, ma ścisły związek z odpowiedzialnością. Wszystko jest od niej uzależnione. A przede wszystkim wyniki naszego działania, naszej pracy. Można by nawet wyprowadzić coś w rodzaju wzoru matematycznego: wkład ilościowy pracy plus odpowiedzialność plus czas efektywnej pracy dają w sumie rezultaty. Ciekawe, że ta formuła dotyczy niemal każdego rodzaju pracy. Zarówno ministra, dyrektora czy naukowca, jak i robotnika przy maszynie, referenta w biurze gminnej spółdzielni, bądź sprzątaczkę. Nie chcę przez to przyrównywać rozmiarów odpowiedzialności tych grup zawodowych. Chcę jednak powiedzieć, że odpowiedzialność jest niezbędna na każdym stanowisku i że trzeba jej wymagać zarówno od ludzi postawionych najniżej, jak i od tych, którzy zajmują kierownicze stanowiska. Zarówno od prostych wykonawców zupełnie nieskomplikowanej pracy fizycznej jak i od tych, co pracując koncepcyjnie. Przede wszystkim zaś — odpowiedzialności należy wymagać od siebie.

Czy wszyscy i zawsze postępujemy w sposób odpowiedzialny? Czy każdy z nas dotrzymuje słowa, terminu i postępuje tak, że można o nim powiedzieć: to jest człowiek o poczuciu odpowiedzialności? Gdyby tak dobrze poszukać, przyjrzyć się sobie i rozejrzeć się wokół siebie, znaleźlibyśmy niejeden przykład braku odpowiedzialności działania lub jej niedostatku. Nie można bowiem nazwać odpowiedzialnym dyrektora, który godzi się na to, by jego przedsiębiorstwo wypuszczało na rynek przysłówowe buble lub nie dotrzymywało terminów dostaw i to z przyczyn wcale nie obiektywnych; nie można nazwać odpowiedzialnym lekarza, który wydaje diagnozę bez zbadania pacjenta. Trudno też określić mianem odpowiedzialnym: studenta, który idzie na egzamin bez odpowiedniego przygotowania; profesora, który stawia do indeksu dwójkę zanim usłyszy odpowiedź na pierwsze pytanie; dziennikarza, który podaje nieprawdziwe fakty, bo nie sprawdził ich gdzie trzeba; majstra, który przymyka oko na przewinienia swoich pracowników; brygady, która niesolidnie wykonuje roboty na budowie; referenta, któremu nie chce się zaraz załatwić sprawy prostej; sprzątaczkę, która pozostawia brudy w pomieszczeniach. Nie o wylczenie tu idzie, lecz o zjawiska. Tym groźniejsze, że niekiedy trudne do uchwycenia, a jeszcze trudniejsze do wyeliminowania z naszego życia. A na domiar złego nie odpowiedzialność jest demoralizująca.

O znaczeniu odpowiedzialności mówił także Edward Gierek podczas niedawnego pobytu w Poznaniu. Odpowiedzialność oznacza też, że nie mogą nas uspokajać dobre wyniki gospodarcze w przemyśle i rolnictwie. Nie popadajmy w samozadowolenie, bo naprawdę daleko nam jeszcze do tego, na co byłoby nas stać, gdybyśmy wszyscy pracowali wydajniej, solidniej, byli punktualniejsi, sprawniejsi, bardziej gospodarni, słowniejsi.

Odpowiedzialność to w społeczeństwie socjalistycznym cecha szczególnie pożądana, cecha, która sprawia, że ludzie mogą wzajemnie na siebie liczyć, że mniej jest rozczarowań, mniej szarpania nerwów, ale przede wszystkim większe rezultaty działania we wszystkich dziedzinach. Można by rzec: im powszechniejsze poczucie odpowiedzialności, tym bogatsze społeczeństwo.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy („Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań, ul. Grunwaldzka 19) do przyszłej środy włącznie. Najciekawsze wydrukujemy.

Pracownicy HCP realizują dodatkowe zobowiązania

Załoga Zakładów HCP, która włączyła się do tegorocznej akcji „banku 30 miliardów” z deklarowaniem 50-milionowego wkładu, do tej pory zrealizowała już dodatkowe zadania wartości 23 milionów zł. Wykonała zatem blisko połowę całorocznych zobowiązań.

Niezależnie od tej akcji 22 marca br. brygadziści Fabryki Silników Agregatowych i Trakcyjnych — **Kazimierz Kokociński** wystąpił z apelem, by i Krajowa Konferencja Partijna, przewidziana w IV kwartale br. powitać wykonaniem dodatkowych, dobrowolnie przyjętych zadań. Inicjując tę nową falę zobowiązań, podjął się wraz ze swoją brygadą zwiększyć o 8 procent. Pozwoli to na skrócenie montażu poszczególnych agregatów o 4 godziny, co przy rozmiarach produkcji W-9 da łącznie około 2000 godzin roboczych.

Najświeższym z apełów zareagowali koledzy Kokocińskiego — **pracownicy W-9**. W malarni Brygada Pracy Socjalistycznej im. 25-lecia PRL postanowiła podnieść swą wydajność pracy w roku bieżącym o 20 procent a załoga śrutowni — o 15 procent. Pracownicy obróbki ciężkiej zwiększają wydajność o 3 procent, obróbki lekkiej — o 2 procent. Natomiast personel Działu Głównego Mechaniki przepracuje dodatkowo w I półroczu 260 godzin roboczych, przyspieszając remont 6 maszyn.

W ślad za nimi poszły również załogi innych fabryk. Oto kilka przykładów:

165 pracowników **Fabryki Wyrobów Tłoczonych**, zadeklarowało podniesienie indywidualnej wydajności pracy o 2 — 10 procent. W **Fabryce Silników Okrętowych BPS** im. 30-lecia PPR z obróbki ciężkiej zwiększy wydajność pracy o 10 procent oraz przepracuje 150 godzin roboczych w czynie społecznym na rzecz swej fabryki. Również o 10 procent podnie-

nie wydajność pracy 60-osobowy personel krajalni stali z magazynów.

Większość podejmowanych zobowiązań dotyczy — obok wzrostu wydajności pracy — obniżania wskaźnika braków i zużycia materiałów, poprawy jakości produkcji oraz podnoszenia kultury i estetyki miejsc pracy.

Dotychczas na apel **Kazimierza Kokocińskiego** odpowiedziało około 1000 pracowników HCP. Liczba ta z każdym dniem rośnie. (wm)

Ludzie pracy Poznania witają majowe święto

Dokończenie ze str. 1

wodnictwem międzydyrekcyjnym w 1972 roku.

Standard ten poznańska DOKP zdobyła już po raz drugi z rzędu. W części artystycznej akademii,

Rozwój przemysłu motoryzacyjnego

* „Zastavy 101” jeszcze w tym roku * 5-krotny wzrost eksportu

Jeszcze w tym roku na naszym rynku mają się pojawić pierwsze partie samochodów „Zastava 101”. Będzie je montować z części i zespołów importowanych z Jugosławii Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu w zamian za niektóre elementy tego samochodu dostarczane jugosłowiańskiej fabryce „Crvena Zastava” przez nasz przemysł samochodowy.

W br. FSO ma zmontować kilkadziesiąt „Zastav 101”; w następnych latach w zależności od potrzeb rynku i zakresu współpracy i kooperacji między przemyśłami motoryzacyjnymi obu krajów produkcja tych samochodów może się zwiększyć do 7—10 tys. rocznie.

„Zastava 101” stanowi odmiennie włoskiego „Fiata 128” o zmiennej nieco karoserii i podwoziu. Produkcję tego samochodu rozpoczęto w

Jugosławii w 1972 r. Jest to 5-osobowa limuzyna wyposażona na w umieszczony z przodu silnik 4-cylindrowy o pojemności 1116 cm i mocy 55 KM. Szybkość maksymalna samochodu wynosi ponad 135 km na godz. zużycie paliwa — ok. 7,2 na 100 km.

W fabryce „Crvena Zastava” samochod ten produkowany jest w wersji 5-drzwiowej (dodatkowe drzwi z tyłu wozu); może być jednak montowany również w wersji 3-drzwiowej. „Zastava 101” waży 835 kg, ma długość 3,8 m, szerokość — 1,5 m, 4-stopniową skrzynię biegów i dwuosobowy układ hamulcowy (hamulce z przodu tarczowe, z tyłu bębnowe bez wspomagania). Szybkość 100 km/godz. osiąga po 19 sekundach.

Fabryka w Kragujevcu montuje samochody pod nazwą 125-pz. Obecnie na tej samej zasadzie żerańska FSO przystępuje do montażu „Zastav 101”.

W ciągu minionych 5 lat eksport naszego przemysłu motoryzacyjnego zwiększył się blisko pięciokrotnie. W 1968 r. ze sprzedaży samochodów i sprzętu motoryzacyjnego za granicę uzyskano 200 mln zł dew.; w 1972 r. — już 800 mln zł dew., a więc niemal tyle ile przyniosł nam eksport statków. W tym roku wartość eksportu naszego motoryzacji ma wzrosnąć do 930 mln zł dew., a łączne obroty handlowe tego przemysłu z zagranicą osiągną wartość ok. 2 mld zł dew. W szybkim tempie rośnie bowiem również import pojazdów, sprzętu oraz wyposażenia dla fabryk przemysłu samochodowego.

Głównym przedmiotem naszego wywozu są „Polskie Fiaty 125 p” oraz samochody dostawcze — „Nysy” i „Zuki”, których w br. sprzedamy za granicę ponad 21 tys. Sprawdzamy natomiast m. in. samochody osobowe przede wszystkim „Skody”, „Wartburgi” i „Trabanty” oraz radzieckie „Wołgi” i „Zaporozce” a także wielkie samochody ciężarowe,

Dyskusja w ZSMW nad raportem o stanie oświaty

Formy i metody doskonalenia systemu oświatowego ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień oświaty rolniczej i roli, jaką w jej rozwoju ma do odegrania Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej — oto temat wspólnego posiedzenia Rady Głównej „Przysposobienia Rolniczego” i Komisji Oświaty i Nauki przy Zarządzie Głównym ZSMW.

W oparciu o uchwałę Sejmu PRL „O zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodej i jej udziałem w budowie socjalistycznej Polski” oraz o założenia „Raportu o stanie oświaty” działacze ZSMW poszukują odpowiedzi na pytanie w jakim kierunku doskonaląc działania oświatowe w swej organizacji. (PAP)

7 maja rozpoczęcie rozmów CSRS — NRF

Jak poinformowała agencja CTK, rządy Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej porozumiały się co do rozpoczęcia oficjalnych rozmów dotyczących podpisania układu o normalizacji wzajemnych stosunków. Rozmowy rozpoczną się w Pradze w dniu 7 maja 1973 r. (PAP)

których nie wytwarzamy w kraju. W Jugosławii zakupiliśmy także 2 tys. autobusów, których dostawy przewidziane są w latach 1973—1975. (PAP)

Jutro
niedzielne
wydanie

„GŁOS
WIELKOPOLSKI”

o objętości

10 stron

Znajdą się w nim m. in.:

- ▲ „Uwagi straconego majstra” na temat kultury pracy.
 - ▲ Raport z cyklu „Zyciorysy współczesne”.
 - ▲ „Noce i dnie Russowa”.
 - ▲ Rozmowa z Eugeniuszem Pauksztą.
 - ▲ Konkurs na formy satyryczne.
- Ponadto stałe rubryki:
● „Na ekranach kin”
● „Dom”
● „W studio i na estradzie”
● Humor, rozrywka,
● Sprawozdania z sobotnich imprez sportowych.
Cena 1 zł

Nowi wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania

Głównymi tematami wczorajszej sesji Rady Narodowej Poznania były: ocena realizacji planu gospodarczego i budżetu miasta za rok 1972 i programu wyborczego oraz wniosków i postulatów mieszkańców, o czym szczegółowo informowaliśmy wczoraj. Na sesji dokonano także zmian w składzie osobowym Prezydium RN.

Przewodniczącym Zespołu Radnych PZPR — **Czesław Kończal** poinformował o złożeniu w kwietniu br. przez **Zbigniewa Rudnickiego** — w związku z powołaniem go na stanowisko sekretarza CK-SD — rezygnacji z dotychczasowej funkcji wiceprzewodniczącego Prezydium RN Poznania. Rada przychyliła się do przedstawionego wniosku.

C. Kończal, zanim przedstawił kandydatów na wakujące miejsca w składzie osobowym Prezydium RN, w imieniu Rady serdecznie podziękował Z. Rudnickiemu za wieloletnią działalność dla dobra miasta.

W wyniku tajnego głosowania na wiceprzewodniczących Prezydium RN zostali wybrani: **Włodzimierz Juszkowiak** (PZPR) ostatnio dyrektor Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych oraz **Zbigniew Kmiecik** (SD) ze Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego „Tas-ko”.

Dodatkowe informacje

O zakupie marek przy wyjazdach do NRD

W związku z pytaniami czytelników, dotyczącymi nowych warunków zakupu marek na wyjazdy turystyczne do NRD, PAP użyła w tej sprawie w Ministerstwie Finansów dodatkowe informacje.

Jak wiadomo z opublikowanego kilka dni temu komunikatu, polski turysta udający się indywidualnie do NRD (poza wyjazdami na urlopy itp. dłuższe pobytu), ma prawo zakupu 100 marek miesięcznie za kwotę 478 zł. Oczywiście do tej kwoty trzeba doliczyć 15-procentową dopłatę turystyczną — analogiczną jak w przypadku zakupu innych walut krajów RWPG.

Trzeba również wyjaśnić, że przydział 100 marek dotyczy tylko tego miesiąca, w którym są one wykupywane. Podobny przydział w innym miesiącu może nastąpić jedynie wtedy, gdy turysta rzeczywiście wykorzystał w NRD nabytą walutę, co potwierdza stempel władz celnych o wywozie marek. (PAP)

KRONIKA DNIA

Sprawy uruchamiania rezerw

Rolę i zadania członków partii w ujawnianiu i zagospodarowywaniu rezerw omawiało wczoraj plenium Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań-Grunwald. Podstawą dyskusji były: wprowadzenie i sekretarza KD — **Romualda Szpilgiera** oraz informacje sekretarza organizacji partyjnych „Telety” i „Mostostalu” na temat doświadczeń zdobytych w związku z uruchamianiem i wykrywaniem rezerw w produkcji, organizacji pracy, gospodarce materiałami i surowcami. (tk)

Konferencja Stowarzyszenia

Bibliotekarzy Polskich

W siedzibie Biblioteki Narodowej w Warszawie rozpoczęła dwudniowe obrady konferencja prezesów oddziałów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz dyrektorów niektórych bibliotek.

W pierwszym dniu obrad zebrani wysłuchali informacji o głównych kierunkach prac Biblioteki Narodowej. Instytut Bibliograficzny przystępuje obecnie do prac redakcyjnych nad przygotowywanymi w ciągu ostatnich lat opisami bibliograficznymi książek wydanych w Polsce oraz za granicą, a stanowiących polonica, 18 tomowa, nowa bibliografia, której pierwszy tom ukazał się już w br., będzie kontynuacją słynnej bibliografii polskiej Karola Estreichera.

Na konferencji przedstawiono propozycje zmian w dotychczasowym systemie wydawania i rozpowszechniania przez Bibliotekę Narodową kart katalogowych i rejestracyjnych. (PAP)

Narada w KC PZPR

Nauka pomaga

w szybszym postępie

W gmachu KC PZPR odbyła się narada partyjna przedstawicieli nauk społecznych i humanistycznych. Toczyła się dyskusja na temat stanu i zadań tych dyscyplin naukowych.

W obradach uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — **Franciszek Szlachetko**, członek Komisji Sekretariatu KC PZPR — **Ryszard Frelek** i **Andrzej Werblan** oraz kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — **Romuald Jezierski**.

Dyskusja w drugim dniu obrad przyniosła pogłębienie spojrzenia na zadania i możliwości nauk społeczno-humanistycznych. W wielu wypowiedziach przewijały się postulaty maksymalnego zbliżenia badań naukowych w tych dyscyplinach do potrzeb społecznych. W warunkach rozwijającego się społeczeństwa socjalistycznego, jakim staje się społeczeństwo polskie, nauka może i powinna spowodować przyspieszenie marszu naprzód.

Sprostowanie

Do wczorajszego sprawozdania z sesji WRN — z winy autora — wkraśli się błąd. Przewodniczącym Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Poznaniu jest **Cezary Sobczak** a nie — jak podano — **Kowalak**. Przepraszamy zainteresowanego i czytelników. (ty)

LOGODA

Jak podaje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej — 28 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane okresami duże i miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 8 do 12 stopni, do 12 st. na północy, do 12 st. na południu. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Witold de Mezer**

Olsztyn ma 100 tys. mieszkańców

W olsztyńskim Urzędzie Stanu Cywilnego zarejestrowano 100-tysięcznego mieszkańca tego miasta. Okazała się nim urodzoną w Szpitalu Wojewódzkim **Agnieszka Żyro**.

Władze miejskie przekazały rodzinie Agnieszki mieszkanie M-3, a dziecku przynano dożywotni bezpłatny bilet na korzystanie ze środków komunikacji miejskiej. (g-o)

Z prac Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

pracy, ponieważ w tej dziedzinie nie notuje się w bież. roku wyraźnej poprawy.

Niepokojącym zjawiskiem jest również utrzymująca się tendencja do nadmiernego rozszerzania frontu inwestycyjnego. Dlatego też konieczna była decyzja Rady Ministrów, zgodnie z którą do końca br. nie będzie się rozpatrywać żadnych wniosków o wprowadzenie do planu tegorocznego nowych zadań inwestycyjnych.

To samo dotyczy w zasadzie wniosków o dodatkowe zakupy z importu — wobec stwierdzonej w pierwszym kwartale tendencji do nadmiernego importu, bez równocześnie składowania przez resorty i przedsiębiorstwa realnych ofert zwiększenia eksportu.

Wobec rosnącej siły nabywczej ludności niezbędne jest również nasilenie produkcji i dostaw towarów na rynek, zwłaszcza atrakcyjnych i nowoczesnych. (PAP)



Osiedle mieszkaniowe przy ul. 22 Lipca jest wizytówką Chodzieży.

Fot. — Autor

Upiększyć miasto ułatwić życie mieszkańcom

Chodzież witała nas obrazem, który tutaj nie dziwi przechodniów. Z lewej strony drogi spychacz niweluje teren. Obok grupa robotników porządkuje obejście. Takie i podobne obrazy towarzyszyły nam już przez cały dzień pobytu w tym mieście. Dla jego mieszkańców jest to część codzienności, tak oczywista, że dziwić się pytaniem przybysza. Reporter zaś oczekuje wyjaśnień, jak miasto do szło do tytułu mistrza gospodarności, jak udało się wciągnąć wszystkich do pracy na rzecz środowiska, jakie plany wytyczono na przyszłość?

Zdobycie tytułu mistrza gospodarności nie było przypadkowe. Już w 1964 roku wezwano Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR „Pomóż swojemu miastu, pomóż swojej wsi”, zmobilizowało do czynu mieszkańców tego regionu. Pierwsze wyniki były raczej skromne. Wszak zdobyto doświadczenie. Okazało się to po mocne w 1972 roku, gdy osiągnięto najwyższy tytuł.

Już z początkiem roku ruszo do działania. Zlustrowano miasto, zapoznano się z niedostatkami, opinią i sugestiami mieszkańców. Aktyw Frontu Jedności Narodu opracował plan i kierunki głównego uderzenia. Odtąd co miesiąc zbierano się aby omówić rezultaty pracy i kolejne zamierzenia.

Nielatwe zadania wzięły na siebie komitety blokowe. Ich trójki docierały wszędzie, rozmawiały z ludźmi. Na miejscu ustalono potrzeby i zakres prac. Sporządzono deklaracje czynu. Później kontrolowano, czy zobowiązania zostały wykonane. Każde działanie poprzedała dokładna analiza, aby raz wykonana praca nie wymagała poprawek — wszak o tytuł najbardziej gospodarnych chodzież. Liczył się nie tylko efekt, ale i to jakim trudem osiągnięty.

Rok skrzętniej, gospodarskiej pracy przyniósł nadszpiewanie dobre wyniki. Czyni społeczne sięgnęły wartości 8 milionów złotych. W przeliczeniu na jednego mieszkańca daje to kwotę 566 zł.

Długa jest lista korzyści, któ

re zyskała Chodzież dzięki społecznej ofiarności. Zmodernizowano wiele ulic, rozbudowano szpital, podjęto roboty przy budowie nowego dworca kolejowego, przygotowano teren pod budownictwo mieszkaniowe przy ul. Zwycięstwa, poszerzono sieć ujęć wody dla miasta, powiększono jego „zielone płuca” o 2,5 ha nowych zieleńców

**Z wizytą
u mistrza
gospodarności**

i 32 tys. drzew i krzewów. Przydały estetyki miastu nowe elewacje 568 domów.

Przy ulicy 22 Lipca podziwiamy estetycznie urządzone kawiarnię — część handlowego ciągu osiedla mieszkaniowego. Tu ciekawostka warta skopiowania. Na pierwszym piętrze budynku administracyjnego zarządu spółdzielni mieszci się świetlica, udostępniana nie tylko członkom spółdzielni na uroczystości rodzinne. Lokatorzy osiedla zorganizowali w tym domu także osobną świetlicę dla dzieci, opłacając z własnych funduszy jej kierowniczkę. Frekwencja jest duża, a korzyści też niemałe. Na osiedlu nie widziałem ani jednej wybitej szyby.

Największym osiągnięciem Chodzieży minionego roku jest — stwierdza Stanisław Żuk, długoletni działacz PTTK — poszerzenie zakresu usług turystycznych. A to między innymi dzięki wybudowaniu systemu gospodarczym (i czyni mi społecznymi) sali konsumpcyjnej w ośrodku wypoczynkowym PTTK. Ta chodzieżska organizacja przygotowała się w bieżącym sezonie na obsłużenie z góra 50 tysięcy turystów.

Podziwiamy jeszcze nowoczesną arterię — ulicę Obrońców ze Stalingradu, ułatwiającą dotarcie do ośrodka wypoczynkowego, a kuracjom do miejscowego sanatorium. Nad jeziorem przy ulicy Staszcza, na terenach, nad którymi do nie-

dawna unosiły się roje komarów, powstaje piękny ośrodek wypoczynkowy. Jest on „oczkiem w głowie” pracowników Zakładów Porcelany i Porcelitu i młodzieży, zgrupowanej w pobliskim domu kultury, którym kieruje Zenon Gośliński. Nieczęsto spotyka się tak żarliwego rzecznika interesów młodzieży. Wspólnie z młodymi podjął śmiały plan rozbudowy MDK. Skrzydło gmachu, w którym znajdują się dodatkowe pracownie, sala muzyczna i izba pamięci, stawia sama młodzież spod znaku OHP i młodzież szkolna Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Ta sama młodzież nie szczędzi wysiłków przy budowie parku nad jeziorem, gdzie powstanie m. in. ogródek ruchu drogowego oraz tor dla go-kartów. Młodzieżowe trójki, działające przy komitetach blokowych, lustrują miasto, pouczają rówieśników o potrzebie szacunku dla społecznego mienia. Najaktywniejsi są nauczyciele przez Prezydium MRN w postaci bezolbrędnych wyjazdów nad morze.

Wizyta w Chodzieży kończy krótką rozmowę z przewodniczącym Prezydium MRN, Wojciechem Nowackim.

Zamierzenia na przyszłość? Są ambitne. W ich realizacji oczekujemy dalszej pomocy mieszkańców. Chcemy przede wszystkim nadal upiększać miasto. Będziemy więc modernizować ulice i oświetlenie, pielegnować zieleń, rozwijać sieć placówek handlowych i usługowych. Chcielibyśmy nadto wybudować obwodnicę, co zmniejszyłoby ruch na ulicach i zwiększyłoby bezpieczeństwo pieszych myśli o ośrodku wypoczynkowym, który objąłby teren wszystkich trzech połączonych w jedną całość jezior. Być może także w przyszłości uda się nam wybudować sale gimnastyczne i krytą pływalnię... Siły mierzymy na zamiary. Sądząc po tym, co już osiągnęła Chodzież — mistrz gospodarności Wielkopolski i wicemistrz w skali kraju w grupie miast liczących od 5 do 15 tys. mieszkańców — chodzieżanom starczy zapału i na to.

HENRYK KAMZA

Eksplozja demograficzna, przesuwanie się ludności z wsi do miast, przedłużanie życia człowieka, m. in. jako wynik lepszej opieki lekarskiej — to wszystko stwarza w wielu krajach coraz większe problemy wyżywieniowe na świecie. U nas też kurczy się obszar ziemi uprawnej i zmniejsza liczba ludności zajmującej się zawodowo rolnictwem. A zapotrzebowanie na żywność wciąż rośnie i będzie coraz większe.

Powstaje więc pytanie: w jaki sposób zmniejsza liczba ludności rolniczej na coraz bardziej ograniczonym areale ma wyprodukować więcej żywności? Oprócz czynników agrotechnicznych, zwiększonego nawożenia, starannejszej ochrony roślin przed chorobami i szkodnikami, rolę decydującą w podnoszeniu plonów będą odgrywały bardziej wydajne odmiany. Nad ich tworzeniem przysposobieniem, nad tworzeniem odmian przydatnych dla warunków polskich pracują od lat nasi naukowcy. Wielu może poszczycić się znakomitymi wynikami. Do najbardziej znanych twórców nowych odmian zbóż należy wykładowca Akademii Rolniczej w Szczecinie — **prof. dr Andrzej Słabonki**, związany długim okresem swej pracy także z Wielkopolską.

Najbardziej poszukiwane cechy zboża — mówi profesor — to plenność, wysoka przydatność wypiekową i przetwórczą, zwiększona wartość odżywcza. Możliwość kształtowania tych cech w drodze hodowli mutacyjnej i krzyżowań międzyodmianowych czy międzygatunkowych są praktycznie nieograniczone. Powiększając w roślinach liczbę chromosomów (poliploidność), potęgujemy cechy gospodarczo użyteczne. Prowadzę badania nad formami tetraploidnymi już 28 lat, przykładem może tu być żyto Tetra Górzów, wykazujące się większą plennością przy intensywnym nawożeniu niż uprawiane dotychczas odmiany żyta diploidnego. Jest to odmiana wybitnie paszowa charakteryzująca się dużą odpornością na wyleganie, najwyższym zbiorem suchej i zielonej masy z hektara w plonach ozimych.

Jak więc wytłumaczyć, że żyto tetraploidalne nie znajduje się w szerokiej praktyce rolniczej?

U nas, ze względu na konieczność stosowania izolacji odmian żyta diplo — i tetraploidnego, rozmnaża się odmianę Tetra Górzów jedynie w Szczecinie, m. in. w Lipkach — gospodarstwie doświadczalnym szczecińskiej Akademii Rolniczej. A szkoda, że usunięto z innych województw, bo obecnie w Polsce nie mamy w uprawie dobrego żyta poplonowego. Siejemy niepotrzebnie zbyt wiele żyta na ziarno, mało przydatne dla celów paszowych.

Które ze zbóż uznajeć można za roślinę przyszłości?

zumieniem lub przykładem, na nie zawsze właściwe wykorzystywanie instrumentu cen dla skłaniania producentów do poszukiwania i podejmowania produkcji wyrobów rzeczywiście nowych.

Przyznajemy, że wcale nie jest rzeczą prostą trafić w dziesiątkę rynkowych wymagań — ale zdając so-

bie sprawę z trudności — tego od producentów wymagamy. Zapowiadane w planach nowości muszą odpowiadać temu tytułowi, muszą naprawdę wzbogacać i urozmaicać sklepowe półki.

Jak to zrobić? — Na to pytanie musi się znaleźć odpowiedź i to jeszcze zanim fabryki przystąpią do seryjnego wytwarzania. Wydaje się, że w tym momencie mogłyby odzyskać swe

Z pracowni naukowców

NOWE ODMIANY POCZĄTKIEM ZIEŁONEJ REWOLUCJI

— Oczywiście, jęczmień jako zboże najplenniejsze, najmniej zawodne w plonach, o wysokiej wartości białka, o rzystnych cechach przetwórczych i odżywczych. Uważam, że na 55 procent powierzchni uprawy zbóż w strukturze zasiewów naszego kraju 30 procent powinien zajmować jęczmień. 15 procent pszenica, 10 procent żyto, tyle właśnie ile potrzeba na chleb, no i 5 procent przypadłoby na owies.

Wyobraźmy sobie, że zamiast 3 milionów hektarów żyta i miliona hektarów owsa siejemy w Polsce 4 miliony hektarów jęczmienia, dającego po 6—7 kwintali z hektara więcej.



Fot. — A. Piszczoła

Umożliwiłoby to wyżywienie dodatkowo z każdego hektara dwóch tuczników. W kraju otrzymalibyśmy w efekcie więcej o 800 milionów kilogramów mięsa wieprzowego w każdym roku.

Trzeba jednak zwiększyć odporność jęczmienia na wyleganie, na suszę. W naszych warunkach rolnictwo powinno więc otrzymać odmiany wymagające mniej wody, a jednocześnie wysokowydajne, znoszące duże dawki nawozowe. Tym wymogom odpowiadają wyhodowane przeze mnie nowe odmiany jęczmienia: Lubuski, który w doświadczeniach prowadzonych w Słupi Wielkiej zajmuje czołowe miejsce, Gryf i zgłoszony do rejestru państwowego Górzowski ród 491. Przekraczają one w plonach barierę 50 kwintali. Lubuski wyróżnia się wysoka

plennością, odpornością na wyleganie, bardzo dobrymi właściwościami browarnymi. Wartość technologiczną posiada lepszą niż odmiany zagraniczne Alsa (NRD), Wisa Breuns i Union (NRF). Najlepiej ze wszystkich odmian wykorzystuje się wysokie nawożenie. Lubuski jest zasadniczo odmianą browarną. Ze względu na wysoką plenność przy dużym nawożeniu, można ją uprawiać na cele pastewne.

Gryf jest odmianą odporną na wyleganie i suszę, tolerancyjną w stosunku do gleb cięższych, słabo kwaśnych. Można ją uprawiać na cele pastewne w całym kraju, a szczególnie w rejonach o mniejszej ilości opadów, zarówno na glebach urodzajnych jak i cięższych — V klasy bonitacyjnej, suchej słabo kwaśnej, na której plonuje około 40q/ha. Na glebach lepszych Gryf dawał nawet 55 kwintali z hektara, a ród 491 do 70 kwintali w doświadczeniach przedwstępnych.

Obfity bank genów w jęczmieniu umożliwił szybki postęp w osiąganiu odmian wysoko wydajnych przystosowanych do naszych cięższych gleb i warunków klimatycznych. Za kilka lat będziemy mieli zapewne odmiany jęczmienia przekraczające wydajnością 90 kwintali z hektara.

— A jak z pszenicami?

Prac nad nowymi odmianami nie można zaniedbywać. Na swym koncie mam odmiany pszenic jarych: Wczesną Górzowską, Sztynną Górzowską i Lubuską (Górzowską 1296). Konieczne są doświadczenia z wyhodowaniem odmian pszenicy ozimej o wysokiej wartości wypiekowej, odpornych na choroby, głównie mączniaka i rdze. W Poznaniu — Górzowskim Oddziale IHAR, gdzie jestem konsultantem w Pracowni Hodowli Roślin Zbożowych, prowadzi się badania nad żytem tetraploidnym, pszenicą ozimą, jarą oraz jęczmieniem. W pracach nad pszenicami ozimymi wyprzedzili nas znacznie naukowcy radzieccy, którzy wyhodowali znakomite pod względem wartości wypiekowej, odporności na suszę i choroby oraz wydajności (do 70 kwintali z hektara) odmiany Kaukaz, Aurora i Mironowskaja 808 przydatne w warunkach polskich, których rejonicację i powierzenie uprawy należy u nas szybko zwiększyć.

Postęp w pracach hodowlanych jest tak wielki na świecie, że nowa odmiana ma szansę utrzymania się najwyżej 6 lat, potem ustępuje na rzecz lepszych, wydajniejszych.

— Czy wobec tego na nowe odmiany nie czeka się zbyt długo?

— Kiedyś trzeba było 15—20 lat, aby wyhodować nową odmianę pszenicy, a 12—15 lat na nową odmianę jęczmienia. Teraz na nową odmianę pszenicy potrzeba 12 lat doświadczeń, a jęczmienia 6—8 lat przy otrzymywaniu w ciągu zimy pierwszego i drugiego pokolenia krzyżówek w szklarni. Dla tego potrzebna jest szklarnia z intensywnym oświetleniem bądź fitochrony, tj. ulepszone szklarnie z regulacją wilgotności, ciepła, światła.

Musimy jednak i o tym pamiętać, że naukowiec to taki człowiek, który wiele lat życia poświęca na badania w ściśle określonej specjalności. Powinien być niesłychanie cierpliwy i dokładny. Pośpiechanie nie sprzyja rzetelności badań.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

ELŻBIETA BŁACHOWICZ

Przed laty wielu uważało, że operacje polityczne czy dynastyczne — poprzedzane obowiązkowo konsultacjami z astrologami, czyli ekspertami od wiedzy tajemnej. Dziś od gwiazd oczekujemy także odkrycia tajemnic, ale ich własnych, coraz mniej natomiast liczymy, że pomogą nam w rozwiązywaniu naszych ziemskich kłopotów. Stąd też i upadek zawodu astrologa, z niemałą zresztą szkoda dla niektórych spraw do czesnych i żywo wszystkich obchodzących. Bo czy może być coś pożyteczniejszego niż gotowa bezbłędna odpowiedź na dreczące producentów i handlowców pytania, jakie towary, ile i jakich nowości poszukuje klient?

Mimo licznych i poważnych zmian, jakie zachodzą w całej gospodarce, mimo niezaprzeczalnej poprawy rynkowego zaopatrzenia — kwestia, co jest nowością i jak ona „chwyca” — pozostaje nadal w sferze możliwości domysłów. Zarówno w planie centralnym, jak i

zamierzeniach resortowych — czyta się, że w tym roku obok pokaznego zwiększenia dostaw, przeważająca ich część będą stanowiły nowości.

I tu właśnie trzeba by się zaniepokoić. Co producenci nazywają nowościami i jakie są kryteria klasyfikacji? W sklepach widzimy ko-

lejki po modne, choć dro-

Bez komputera

JAK TRAFIĆ W DZIESIĄTKĘ?

gie pantofle na spodach z grubego poliuretanu, ale równocześnie taki sam ruch jest przy stoisku, które otrzymało transport nowych wzorów pantofli welurowych. A przecież takie buty należą do standardowego zaopatrzenia rynku.

Kolejki do lady nie mogą więc być owym poszukiwanym kryterium klasyfikacyjnym — przynajmniej do póty, dopóki będą jeszcze istniały luki w dobrym stan-

dardzie zaopatrzenia sklepów. I te dwie sprawy — dobry standard i faktyczną nowość — trzeba umieć odróżnić. Owe zaś umiejętności oczekuje się od producentów, którzy obok poszukiwanych butów na poliuretan lub welurowych — dostarczają nam całe wyposażenie obuwia niżej, zalegającego sklepowe półki. I

to jest trzeci aspekt rynkowego zaopatrzenia... Trudno także jako kryteria przyjąć poziom cen. Równym poziomem cieszą się w sklepach Mody Polskiej wspomniane już buty na poliuretan, co nieźbyt drogie, modne koszulki bawełniane. Natomiast fakt, że przestarzałe już pod względem surowcowym niektóre wuroby zortalionu stale jeszcze posiadają cenę nowości — wydaje się wielkim nieporo-

pełnym GŁOSem

PSYCHOLOG RADZI

Jaki wybrać zawód

Do naszej nowej rubryki „Psycholog radzi” („Głos” z dnia 7 bm.) wpłynęło sporo listów. Jak się okazało, czytelnicy chętnie przystali na te formy porad. Wśród problemów, na które piszący chcieli otrzymać odpowiedź, większość dotyczy aktualnej obecnie sprawy wyboru dalszej nauki dla młodzieży kończącej ósmą klasę. Kryteria według których należy podjąć decyzję o dalszym kształceniu dziecka, precyzuje mgr. **ALEKSANDER PRZYSTANOWICZ** z Zakładu Psychologii Pracy Instytutu Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Co należy przedsięwziąć, by zapewnić trafność wyboru szkoły?

— Wydaje się, że przede wszystkim należy założyć konieczność ścisłej współpracy między uczniem, jego rodzicami i szkołą — przy współudziale psychologa, doradcy zawodowego z poradni wychowawczo-zawodowej i lekarza. Trzeba bowiem dostarczyć uczniowi niezbędnych informacji o dostępnych zawodach, możliwościach kształcenia zawodowego, a także o możliwości oceny jego cech fizycznych i psychicznych. Orientacja zawodowa ucznia winna być możliwie pełna, eliminująca wybory spontaniczne, nieprzemyślane i błędne.

Uczeń otrzymuje w szkole szereg informacji o zawodach na lekcjach przedmiotowych (np. na lekcjach j. polskiego, geografii, fizyki itp.), wycieczkach i spotkaniach organizowanych przez szkołę z przedstawicielami różnych zawodów. Nauczyciel w procesie wychowania może ukierunkować działalność ucznia, przyczyniając się do rozwoju jego zainteresowań i uzdolnień i służyć mu radą przy podejmowaniu decyzji o zawodzie.

Psychologowie zatrudnieni w poradniach wychowawczo-zawodowych ściśle współpracują ze szkołą. Winni oni koordynować proces zawodowej orientacji ucznia, dostarczać materiałów informacyjnych, dbać o dostosowanie informacji do potrzeb i poziomu ucz-

niów, starać się o zapewnienie atrakcyjnych form jej przekazywania. Tego rodzaju opieką ze strony psychologa winni być objęci wszyscy uczniowie szkół podstawowych. Nie oznacza to jednak, że każdy uczeń kończący szkołę podstawową musi trafić do poradni wychowawczo-zawodowej w celu otrzymania porady indywidualnej. Jest ona niezbędna tylko w niektórych przypadkach, np. wówczas, gdy szkoła lub rodzice stwierdzają wybór nieprawidłowy, gdy występuje rozbieżność życzeń zawodowych rodziców i ucznia, gdy uczeń pomimo pomocy ze strony nauczyciela, nie umie podjąć decyzji o wyborze zawodu lub gdy nie jest w pełni sprawny fizycznie lub psychicznie.

Psycholog dysponując odpowiednimi metodami badania i korzystając dodatkowo z wiadomości otrzymanych od nauczyciela i w rozmowie z rodzicami, sporządza charakterystykę psychologiczną ucznia. Zwraca szczególną uwagę na rozwój jego zainteresowań i uzdolnień, poziom rozwoju umysłowego, zasób wiadomości, cechy osobowości. Na podstawie wyników badania psychologicznego doradca zawodu stara się pomóc uczniowi w podjęciu ostatecznej decyzji o wyborze zawodu lub szkoły, nie narzucając jednak żadnego rozwiązania jako jedynie słusznego, lecz wskazując zwykle kilka możliwości wyboru. Często stórkę wynikiem porady jest po prostu upewnienie się ucznia co do prawidłowości jego upodobań zawodowych.

Psycholog ingeruje częściej wówczas, gdy zachodzi potrzeba odradzania wyboru (np. ze względu na stan zdrowia — gdy padaczkowiec chce wybrać szkołę budowlaną lub dalszą tonistą wybiera się do szkoły samochodowej itp.). W pozostałych wypadkach prawo do ostatecznej decyzji pozostawia się uczniowi, gdyż wybór narzucony często nie jest przez niego akceptowany. Należy jednak podkreślić, że wiek 14—15 lat jest szczególnie niekorzystny dla podejmowania decyzji o wyborze zawodu. Z tego powodu, przyznając uczniowi samodzielność, musimy jednocześnie czuwać nad prawidłowością jego orientacji i decyzji zawodowej. Uczniowie w tym wieku mają jeszcze bardzo niesprecyzowane i zmienne zainteresowania. Chłopcy chcą np. często zostać kolejno marynarzami, lotnikami, kierowcami — a wybierają w końcu jeszcze inny zawód. Zainteresowania zawodowe utrwalają się dopiero w wieku 18—20 lat, a nawet jeszcze później.

Rozwiązanie zadania

„CO DALEJI”:

„Jednym z ubocznych aspektów walki o równouprawnienie kobiet w St. Zjednoczonych — pisze „International Herald Tribune” — jest stały wzrost liczby mężatek, które porzucają dom, męża i dzieci, by „żyć własnym życiem”. Według prywatnych agencji detektywistycznych, na jedną uciekającą kobietę przypada obecnie trzech mężów, gdy przed kilkoma laty było ich dziesięciu. W ubiegłym roku w USA „zginęło” 1.394 mężczyzn i 783 kobiety.”

Według przytoczonych danych — 75 do 80 proc. tych kobiet po pewnym czasie wraca do domu. Stwierdzono, że nie wracają te, które miały zawód i które przed ślubem i w czasie trwania małżeństwa pracowały (PAP)

Tę szafę można byłoby przesunąć w róg, będzie więcej miejsca — bąknął nieśmiało Nowy. — Stoi tu od lat i nikomu to nie przeszkadzało — odpowiedział z nieukrywaną irytacją Starszy Referent.

— To, że stoi tu od lat, to jeszcze nie argument.

— Dałbyś pan wreszcie spokój tej szafie. Od dwóch miesięcy, odkąd się pan tu pojawił, nie można spokojnie urzędować! Czy Pan naprawdę nie umie?

Konfrontacja postaw

Fakt. Nie umieją. Nie umieją zaczynać pracy od szklanki herbaty i „pogawędek” a potem od — przekładania stosu „papierków” z jednej kupki na

Oprócz zainteresowań, zmianom ulegają zdolności ucznia, które rozwijają się nadal po 15 roku życia, trudno więc jednoznacznie przesądzić na podstawie oceny poziomu ich rozwoju o dalszych możliwościach kształcenia się i osiągnięć ucznia. O wymienionych prawidłowościach rozwoju ucznia musi wiedzieć uczeń i jego rodzice, aby uwzględnić je przy podejmowaniu decyzji o zawodzie. Nie możemy pominąć również wpływu rodziców na proces orientacji zawodowej. Informacje dotyczące wyboru zawodu uczniowie uzyskują w 40—50 proc. właśnie od rodziców, przy czym rodzice często nie są najlepszymi informatorami. Jak wykazały badania, uczniowie, którzy korzystali z rad rodziców stanowią 40 proc. grupy najslabiej zorientowanych uczniów. Rodzice mogą oddziaływać ujemnie na wybór zawodu przez ucznia, np. gdy chcą zrealizować własne nadmierne aspiracje i nie uwzględniają możliwości dziecka. Rodzina może jednak pomóc dziecku w wyborze zawodu, poprzez troskę o jego wszechstronny rozwój i zapewnienie możliwości różnych kontaktów pozarodzinnych (w kołach zainteresowań, organizacjach i klubach młodzieżowych). Prawidłowo przebiegający proces orientacji zawodowej jest zatem dość skomplikowany i wielorako uwarunkowany.

P.S. Czytelników szukających pomocy w rozwiązywaniu różnych skomplikowanych problemów prosimy o nadsyłanie listów do naszej rubryki „PSYCHOLOG RADZI”. Ze względu na rodzaj spraw, niejednokrotnie osobistych, redakcja dopuszcza w tym przypadku nadsyłanie listów nie podpisanych.

Pokłosie pewnej ankiety

Szansa dla kogo: dla silnych czy...

drugą, potem na trzecią, potem na czwartą. Niechętnie podają się zastanym (w ich pierwszym miejscu pracy) sytuacjom. Jeszcze nie umieją urzędować. Są młodzi, chcą zmieniać, poprawiać, ulepszać.

Traktując polecenia szefa serio. Ze zdziwieniem spostrzegają czasem, że tzw. „skomplikowane” polecenia są w gruncie rzeczy więcej niż proste i łatwe do załatwienia. Dziwią się, że nie otrzymują następnych poleceń.

Pierwsze dni wchodzenia absolwentów szkół wyższych w dorosłe życie i pracę zawodową zostały wzięte ostatnio „na warsztat” przez socjologów — Zespołu Badań Socjologicznych Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich i Międzyuczelnianego Zakładu Badań nad Szkolnictwem Wyższym. I cóż się okazuje z przeprowadzonej przez nich ankiety?

Imponderabilia — czyli co jest najważniejsze

Większość absolwentów szkół wyższych poszukuje pracy zgodnej z wyuczonymi kwalifikacjami. (Chodzi tu o tych, którzy nie podlegają ustawie o planowym zatrudnieniu, a więc o absolwentów nie mających zagwarantowanej pracy). Wysokość pensji ma, jak się okazuje, mniejsze znaczenie i wpływ przy podjęciu decyzji o wyborze miejsca pracy niż by się to nam mogło wydawać. Liczą się natomiast dwie spr-

awy: aby był to zakład w pobliżu miejsca zamieszkania oraz żeby dawał szansę rozwoju zawodowego.

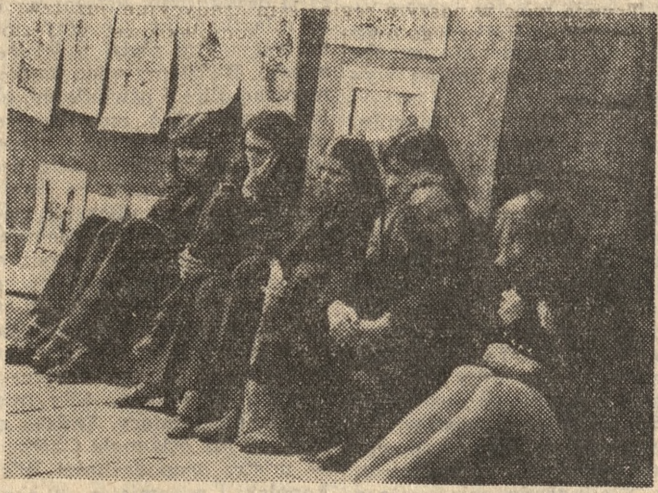
Przestanki, jakimi z reguły kierują się młodzi przy wyborze swej pierwszej pracy są więc dobrym o nich świadectwem. Są to najczęściej historycy, filolodzy, pedagodzy, psychologowie i... biolodzy. Na pytanie — dlaczego dana praca podjęta — odpowiadają, że nie mieli innego wyboru. W ich miejscu zamieszkania nie było pracy zgodnej z kwalifikacjami, podjęli więc pierwszą lepszą. Na wyjazd do małych miasteczek i wsi lub na drugi koniec Polski zgadza się niewielu.

Przeszło połowa z objętych badaniami socjologicznymi absolwentów szkół wyższych nie widzi w ich obecnym miejscu pracy szans na realizację swoich aspiracji zawodowych. Znamienny wniosek i — odsetek tej grupy respondentów.

Wyobrażenia a rzeczywistość

Zdecydowana większość studentów spodziewała się lepszej organizacji pracy i lepszych stosunków międzyludzkich. Są często zdumieni bałaganem i nie pojmują dlaczego prywatnie animozje miewają aż tak wielki wpływ na stosunki służbowe. Nie umieją obojętnie przyjmować bezsensownych poleceń. Nie potrafia udawać, że coś robią kiedy nie robią nic.

Na warszawskiej Starówce



MŁODZI PO STUDIACH

Na jednym z filmów, bodaj węgierskim, widzieliśmy scenę rozmowy bohatera ze starszym kolegą, pracownikiem dyrekcji dużego zakładu. Trzydziestoletni inżynier, konfidențialnym szeptem powiedział, że pracuje nad wynalezieniem środka, który miałby działanie silniejsze niż bomba termojądrowa, lecz wręcz odwrotne: miałby niszczyć — potrafiłby tworzyć. Miał to być sposób na wykorzystanie wszystkich możliwości tkwiących w ludzkich umysłach.

Nie wymyślił tego środka nikt, nie wymyślił go i my. Proponujemy tylko zastanowić się nad jednym, wąskim wycinkiem tej kwestii.

Jeżeli przyjąć analogię między inwestycjami produkcyjnymi, a systemem edukacji — a przecież nauka jest inwestowaniem w człowieka — dojszemy do ciekawego wniosku. Tak nowy zakład, jak i absolwent uczelni potrzebują pewnego czasu do osiągnięcia zdolności produkcyjnych. Jeżeli jednak za opóźnienia w osiągnięciu pełnych mocy przez nowy zakład odpowiada kierujący nim, to w przypadku młodego człowieka z dyplomem, nie wiadomo jak te „zdolności produkcyjne” powinny wyglądać, czego od niego żądać, z czego rozliczać.

Do takich wniosków doszliśmy w dyskusji, podczas której próbowaliśmy też wyliczyć na ile wykorzystujemy w swojej

pracy zdobycze kilkunastoletniej edukacji, uwieńczonej dyplomem uczelni. Rachunek wychodził mizerny. Rozejrzeliśmy się po kolegach, znajomych pracujących w innych zawodach. Nie wpadając w panikę, można powiedzieć, że ujrzelibyśmy obraz malowany niezbyt jasnymi kolorami.

Ruszyliśmy więc w teren szukać odpowiedzi na pytanie: czy młodzi ludzie po studiach pracują pełną parą, czy w pełni wykorzystują swoje wykształcenie? Żeby do tych ludzi dotrzeć z własnym wyrobionym poglądem, naszą szperanie zaczęliśmy od zdobycia opinii o nich. A więc, najpierw odwiedziliśmy najwyższe na danym terenie instancje, w dalszej wędró-

wce zahaczając wszystkie komórki, które mogły wydać o naszych bohaterach miarodajne opinie. I tutaj spotkało nas zaskoczenie: każdy oceniający wydawał zgoła różny werdykt, zdarzały się niekiedy oceny wykluczające się wzajemnie.

Oto młody człowiek przed kilku laty ukończył studia techniczne. Od tego czasu, już w miejscu pracy, działał w 8 (słownie: ośmiu) organizacjach społecznych i to działał na tyle skutecznie, że wszędzie doszedł do znaczących funkcji. W pracy zawodowej zaczynał za biurkiem, potem na własną prośbę przeniesiono go do produkcji, żeby po jakimś czasie wrócić w biurowe zacisze.

A jak się go ocenia? Jedni pokazywali go nam jako przykład do naśladowania, inni — palcem wytykali, jako karierowicza, jeszcze inni mówili — chłopak rezolutny, wie co robi. A wszyscy to były opinie niemal oficjalne, wydające się godziły się na ich publikację. Nikt jednak nie potrafił jednoznacznie powiedzieć, czy ten człowiek pracuje dobrze, czy źle.

Takie rozczarowania są normalne u młodych ludzi, dla których zdrowy rozsądek nie jest równoznaczny z cynizmem i asekurancją. Jest to bowiem w większości pokolenie realistów, chodzących trzeźwo po ziemi. Konfrontacja ich wyobrażeń o możliwościach własnych indywidualnych i zbiorowych z rzeczywistością bywa dla nich często okrutna. I to pomimo że dla większości absolwentów szkół wyższych pierwsze otrzymywane pensje są takie, jakich się spodziewali, a dla sporej grupy — nawet lepsze.

Wygrani i przegrani

Mają w tych pierwszych dniach startu do dorosłego życia dwie możliwości: niepoddawania się znu ze wszelkimi wynikającymi z takiej postawy konsekwencjami (izolacją, lub wręcz nieżyczliwością kolegów i szefów) lub — przystosowaniem się do modelu już funkcjonującego mechanizmu w miejscu pracy.

Z początku większość młodych bez oglądania się na własne korzyści wybiera pierwszą drogę. Z początku gra jest warta świeczki — nie chcą dać się stłamsić, chcą udowodnić swoje racje, poprawić coś i doprowadzić siebie i innych do postawionego sobie celu. Celem tym jest dobro nadrzędne. Społeczne. Ci, którzy trafiają na sprzyjające warunki, pomoc szefów, inteligentnych kolegów i szefów — wygrywają. Rzadko jednak wygrywają ci, którzy walczą na samotnych pozycjach.

Dopóki nie mają żon, dzieci, dopóki zadowolają się sublokatorskimi pokojami — nie rezygnują. Najgorszą konsekwencją w tej walce może być ostatecznie tylko strata pracy. A dla młodego człowieka wierzącego w swoje siły nie jest to dotkliwa kara. Znajdzie pracę gdzie indziej. Gdy jednak przychodzi na świat dzieci i gdy problemem nr 1 staje się mieszkanie, trudno jest podejmować ryzyko walki, którego cenę — w przypadku niepowodzenia — zapłaci także rodzina. Tak wykruszają się szeregi zapaleńców, którzy coraz częściej zapominają o młodzieńczych aspiracjach i marzeniach. I przychodzi taki czas, kiedy niejednego „byłego zapalenia” z nieukrywaniem irytacją hamuje zapędy... następnego Nowego.

MARIANNA SZYMUSIAK

Zaufanie: mity

Tutaj, jak to się mówi, wyszliśmy z nerw. Kto jest kompetentny do oceny i w takim razie, kto może i powinien wyagać od tego człowieka i jego kolegów rzetelnej roboty?

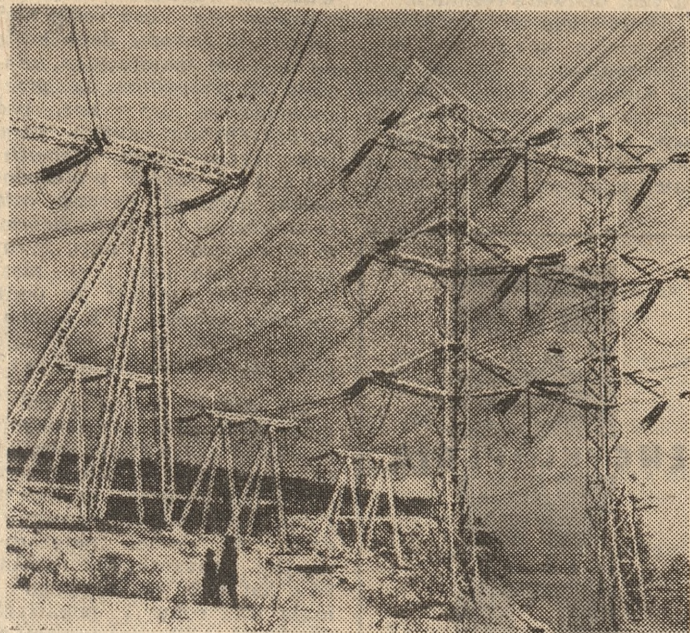
Zaczęliśmy naszą wędrówkę jeszcze raz po to, żeby ustalić wzór, choćby nawet teoretyczny, młodego pracownika z wyższym wykształceniem: jaki powinien być, jakiego potrzebują nasza gospodarka, społeczeństwo?

W rozmowach co rusz zaczęło pojawiać się określenie — zaangażowanie. Wszyscy, bez wyjątku, wymagali od takiego, idealnego absolwenta, zaangażowania. Szkopuł w tym, że znowu nasi rozmówcy podkładali pod to pojęcie różne treści. Dla jednych było to działanie w organizacjach społecznych, dla drugich sumienne wykonywanie obowiązków służbowych, inni wymagali wnoszenia czegoś nowego, pracy twórczej, wyprowadzania rzeczywistości. Nikt, dosłownie nikt, nie połączył tych wszystkich wymogów w jedno kryterium. Pokazywa-

Cztery strony świata

NOWE FABRYKI W TUNDRZE I W TAJDZE

Sri Lanka Iśni nowym blaskiem



Słonna Bracka elektrownia

CAF — TASS

Radziecka Daleka Północ jest dziś wielkim placem budowy. W tundrze i tajdze wyrastają nowe kompleksy przemysłowe, miasta i osiedla. Zagospodarowywanie obszarów Dalekiej Północy ma głębokie uzasadnienie ekonomiczne — znajdują się tam nie tylko bogate złoża rud żelaza, węgla kamiennego, niemal wszystkich metali kolorowych,

ropy naftowej i gazu ziemnego. Według obliczeń specjalistów w ciągu najbliższych 12 lat zaludnienie północnych rejonów ZSRR, wrośnie przeszło czterokrotnie. Sprzyjają temu wielkie nakłady inwestycyjne. Do roku 1960 na rozwój gospodarczy Dalekiej Północy wyasygnowano 13,5 mld rubli. W latach 1960—70 wielkość inwestycji niemal się podwoiła. Plany

perspektywiczne obejmujące okres do 1980 roku przewidują zainwestowanie 50 mld rubli. W Związku Radzieckim utworzono kompleks instytucji naukowo-badawczych i projektowych, opracowujących metody eksploatacji bogactw Północy przy wykorzystaniu najnowszych osiągnięć nauki i techniki. Przy projektowaniu ośrodków przemysłowych w rejonach występowania rud metali, ropy naftowej i gazu ziemnego planuje się równocześnie budowę przedsiębiorstw przemysłu spożywczego i zakładanie sołchozów, które dostarczać będą nowym centrum przemysłu, artykułów żywnościowych.

Doświadczenia budowy takich kompleksów gospodarczych radzieccy specjaliści zdobywali w „bliższych” rejonach Syberii wschodniej i Dalekiego Wschodu. Szeroko znane są np. radzieckie osiągnięcia przy budowie brackiego kompleksu przemysłowego, którego „sercem energetycznym” jest słynna Bracka Elektrownia Wodna na Angarze. Obecnie w środkowym biegu tej syberyjskiej rzeki powstaje Ust-Ilimski Rejon Przemysłowy z elektrownią wodną o mocy ponad 4.300 MW. Jego bazą surowcową będą ogromne masywy leśne oraz ruda żelaza, boksyty i węgiel kamienny. Kolejnym planowanym przedsięwzięciem jest kompleksowe wykorzystanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego w Jakucji.

W bieżącej pięcioletniej realizacji są nowe przedsięwzięcia, mające na celu zapewnienie dalszego napływu ludności w rejon Dalekiej Północy Syberii wschodniej i Dalekiego Wschodu oraz stabilizacji kadr w tych rejonach. W szczególności szybko rozwija się budownictwo mieszkaniowe oraz budowa placówek socjalno-bytowych.

ANDRZEJ GERBOTOW

Ochrona zdrowia po amerykańsku

Brak powszechnego systemu ubezpieczeń i stale wzrastające koszty leczenia to jeden z tragicznych problemów USA. Choroba w Stanach staje się klęską, która prowadzi do ruiny materialnej pacjenta. Dlatego większość Amerykanów, których nie stać na jakiegokolwiek ubezpieczenia lekarskiego, głęboko się zastanawia, zanim uda się do lekarza, czy do szpitala. Trudno wprost uwierzyć, że może istnieć szpital, który odmawia przyjęcia pacjenta nawet w ciężkim stanie, zanim nie wpłaci od 500 dolarów do depozytu. W Stanach jeśli się ma już dostać ataku serca to „najlepiej” jeśli zdarzy się on na ulicy, gdyż w takim przypadku policja lub straż ogniowa ma obowiązek umieszczenia nieprzytomnego człowieka w najbliższym szpitalu. Karetka pogotowia wezwana do domu nie zabierze chorego, jeśli nie zostanie wpłacone minimum 30 dolarów. Jeśli chory nie posiada polisy ubezpieczeniowej na koszty leczenia w szpitalu może długo oczekiwać na przyjęcie.

A oto co na temat amerykańskiego „przemysłu opieki nad zdrowiem” pisze m. in. wybitny dziennikarz Anthony Holden, który przeprowadził szczegółowe badania w tej dziedzinie.

W początkach zeszłego roku amerykański „przemysł” opieki nad zdrowiem, obejmujący 350.000 lekarzy, 7.500 szpitali i 1.800 towarzystw ubezpieczeniowych — święcił wyjątkowy moment w swej historii. Bowiem roczny jego obrót osiągnął zawrotną sumę 90 mld dolarów. W ten sposób przemysł ten uplasował się na pierwszym miejscu, nawet przed przemysłem zbrojeniowym. Najczęściej podaje się, że głównymi sprawcami gwałtownego wzrostu cen usług lekarskich są firmy ubezpieczeniowe, które mają ciche porozumienie z lekarzami i szpitalami. Nieustanne podwyższanie przez te firmy stawek ubezpieczenio-

wych sprawia, że coraz więcej ludzi nie stać na to, aby korzystać z dobrodziejstw opieki lekarskiej...

Prowadzenie szpitali stało się interesem na tyle intratnym, że wielkie firmy hotelarskie zaczynają działać na polu opieki lekarskiej, oczywiście na tych samych zasadach dochodowości, jak przy prowadzeniu hoteli. Jeśli jakiś oddział szpitala staje się deficytowy, przestawia się go natychmiast na inną specjalność. Metoda doliczania wszelkiego rodzaju „kosztów extra” zbiera obfite żniwo.

Bezbronni pacjenci w tym kapitalistycznym systemie uczynili lekarzy najlepiej zarabiającą grupą specjalistów. Przeciętny roczny zarobek lekarza wynosi ponad 40 tys. dolarów, a wielu zarabia ponad 100 tys. dol. rocznie.

A. W.

Zdaniem opozycji, partia torystów, która od 6 lat rządzi Londynem pogłębiała trudności tej metropolii i nie jest w stanie stworzyć miastu perspektywy rozwoju. Publicyści wprost biją na alarm, grożąc, że niedługo Londyn może stać się kamienną pustynią.

Co najmniej 100 tysięcy ludzi opuszcza co roku to miasto, przenosząc się w najbliższe okolice. Następuje też ostry, klasowy dzielenie się miasta. Mam przed sobą dwie mapy, sporządzone jeszcze na podstawie spisu powszechnego z 1966 roku. Pierwsza sytuuje miejsca zamieszkania robotników oraz klas średnich i wyższych, druga jest obrazem zieleni miejskiej. Tam gdzie parki i ogrody mieszkają najzamożniejsi. Dzielnice robotnicze utworzyły krzyż, przecinający miasto: warunki życia są tam najtrudniejsze. Tendencja ta pogłębia się z roku na rok.

Szczególnie trudna jest sytuacja mieszkaniowa. W lokalnych radach zapisano 200 tysięcy czekających na mieszkania



Colombo — Queens Street.

Poeci dają jej piękne miano Wyspy Perłowej, powszechnie określa się ją jako Rajską Wyspę. Sami mieszkańcy nazywają ją dźwięcznie Sri Lanka, co znaczy „piękny kraj”, „błogosławiona ziemia”, która nie zna klęski głodu. Od Indii dzieli ją cieśnina, 55 kilometrów szeroka. Z pokładu samolotu można wzrokiem objąć oba te kraje: żółtą, spaloną słońcem ziemię Indii i kipiące tropikalną zielenią brzozy Cejlonu — tej rajskiej wyspy, na której, prócz śniegu, jest wszystko. Morze i plaża, rafy koralowe, olbrzymie równiny z plantacjami palm kokosowych, dżungla i góry o czystym, chłodnym, zakopiańskim laświe przypominającym powietrzu. Z każdego niemal zakątka wyspy widoczna jest charakterystyczna sylwetka góry Adama, na której szczycie znajduje się wgłębienie — ślad stopy Buddy, czy jak chcą hinduiści — boga Siwy.

Tu, w chłodnym klimacie, gór, leży dawna stolica Cejlonu, Kandy, a obok miasteczko uniwersyteckie Peradeniya, w którym w minionym roku przy pomocy polskiego lekarza, prof. dr. hab. Macieja Gembrickiego, kierownika Kliniki Endokrynologii Instytutu Chorób Wewnętrznych poznańskiej Akademii Medycznej, powstało laboratorium izotopowe, prowadzące badania nad chorobami tarczycy, płuc, nerek itp.

Prof. Maciej Gembricki spędził niemal rok na Cejlonie, wysłany tam przez Międzynarodową Agencję Atomową z siedzibą w Wiedniu (jako ekspert w dziedzinie medycyny nuklearnej) w ramach pomocy krajom rozwijającym się.

— Środowisko akademickie przyjęło mnie bardzo serdecznie — opowiada profesor — częściowo ze względu na naturalną tu gościnność (a kuchnię mają wprost wyśmienitą: ryż gotowany na sypko z przystawkami w sosie kari, o najrozmaitszych przyprawach korzennych. Jedne ostrzejsze od drugich...), częściowo ze względu na bardziej „użytecznych” Chciano jak najwięcej z pomocy fachowca skorzystać.

Wydział lekarski w Peradenii należy do dobrze pracujących, szkoli lekarzy na odpowiednim poziomie, jego ambicje są ogromne, nie szczędzi więc pomocy przy organizowaniu nowych placówek, tym bardziej że Ośrodek dorósł do tego, by w oparciu o współpracę z dużym szpitalem akademickim objąć zakresem badań cały kraj. W ciągu minionego roku podjęto tu m. in. badania nad czynnościami tarczycy i nerek w zależności od różnych regionów kraju, w przyszłości powstanie tu terapeutyczny oddział izotopowy, szkolący — być może — lekarzy dla całej Azji południowo-wschodniej.

Cejlon posiada właściwie jeden uniwersytet, który ma wiele filii. Jedną z nich jest właśnie ośrodek w Peradenii. Studia medyczne trwają sześć lat

i cieszą się wielkim powodzeniem. Na około 230 miejsc na obu wydziałach medycznych (drugi jest w Kolombo) zgłasza się przeciętnie 6—7 tysięcy kandydatów. Zawód lekarza stawiany jest przez uczniów cejlońskich szkół średnich na pierwszym miejscu — może dlatego, że zapewnia absolwentom pracę? Cejlon ma bowiem społeczną, bezpłatną służbę zdrowia, podobną nieco do naszej; ogólnodostępna pomoc lekarska jest jedną z trosk rządu, przy czym — sądząc z dawnych kronik — nie jest to wcale „wymysł” naszych czasów. Panujący na wyspie w IV wieku naszej ery król Buddhadasa wydał ponoc rozporządzenie, w myśl którego na każde dziesięć wiosek królewskich miał być wyznaczony jeden lekarz, opłacany przez rząd...

Poziom szpitali centralnych zadowalający, wyposażenie mniejszych — skromniejsze; sporo kłopotu sprawia nieraz zaopatrzenie przychodni w leki, co jest związane z trudną sytuacją ekonomiczną republiki. Po uzyskaniu niepodległości Cejlon, jak wiele innych rozwijających się państw, stał się obiektem rozgrywek monopolu, które śrubując ceny na artykuły przez kraj importowane, jednocześnie obniżają ceny zakupywanej tu herbaty, karczuku, kopry.

Mając do rozwiązania trudne problemy wynikłe z krytycznego stanu bilansu płatniczego, rząd utrzymał mimo wszystko raczej sprzedawanego po cenie ulgowej ryżu, bądź też wydanego za darmo. Uprawa tego podstawowego dla każdego Cejlończyka środka pożywienia wymaga przede wszystkim wody. Do dziś zachowały się szczątki wznoszonych przed 2500 laty sztucznych jezior, tam i kanałów, które z dumą pokazują tu codziennie, pytając: „A u was, w kraju, co wtedy było?” Uśmiechają się z wyższością. Tym bardziej, że w ich kraju pracuje się obecnie, w oparciu o pomoc ONZ, nad odwróceniem biegu najdłuższej rzeki, Mahaweli ganga...

Historia tego kraju jest przebogata. Żyją jeszcze pierwotni mieszkańcy wyspy, Weddowie, niewielkiego wzrostu, niezwykle kształtni i zreżni. Mieszkają w dżungli, która ich żywi. Spotkanie z nimi — to jakby przeniesienie się w epokę kamienną, tyle że siekierka przetrzona przez ramie niemal nagiego, długowłosego wojownika jest metalowa...

Ale główni mieszkańcy wyspy to Syngalezi i Tamilci. Rasa ludzi ładnych, dobrze zbudowanych. Kobiety w sari, o włosach rozdzielonych pośrodku, z lekką posmarowanych olejem kokosowym, jak u typowej kobiety Wschodu, a zarazem pierwszego premiera — kobiety na świecie, Sirimavo Bandaranaike, która ze wschodu pokorą odpowiadając na wszelkie podchwytliwe pytania „Moi rodacy, i rodaczki, powiedzcie mi proszę, jakież błąd popełnia kobieta idąc ścieżką wytoczoną przez swego męża?”, z żelazną konsekwencją realizowała program swego zamordowanego małżonka, doprowadzając do proklamowania 22 maja 1972 Republiki Sri Lanka, na której czele stał prezydent, a urząd brytyjskiego gubernatora został definitywnie zniesiony.

Gdy w lutym 1948 przed pałacem gubernatora brytyjskiego w Kolombo wciągnięto na maszt flagę niepodległego Cejlonu, londyński „Times” pisał: „Jeszcze jedna perła Korony złożona została do skarbcza”.

O tę „perłę” toczyły się przez lata całe rozliczne walki. Echem jakiegoś zwycięstwa nad Indiami jest obchodzona co roku w Kandy „pere-hera”. Uroczystość, podczas której przez 10 nocy trwają tańce, pochody przybranych w kolorowe makaty słoń, którym towarzyszą dźwięki bębnow i piszczałek. Widowisko, ściągające turystów z całego świata.

Cejlończycy po latach niewoli chcą być narodowo samodzielni, dążą do podkreślenia własnej osobowości. Ulice miast są typowo wschodnie, wprawdzie młodzież usiłuje podchwycić europejski sposób ubierania się, ale u dziewczyny jest to tolerowane najwyżej do chwili zamąpójścia... choć kobieta ma tu pełnię praw obywatelskich.

Ale największym jej waleorem jest macierzyństwo. Dziecko w tym kraju, o dużym przyroście naturalnym, stanowi „dobro absolutne”. Próby wprowadzenia planowania rodziny napotyka na znaczny opór, m. in. ze względów religijnych.

W ogóle ciekawy to kraj. Nawet rok pobytu to zbyt mało, by poznać wszystkie jego tajemnice...

Notowała:

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Coraz trudniej żyć w Londynie

komunalne. Są setki bezdomnych, a jednocześnie — co zaskoczyło tu wszystkich, gdy opublikowano wyniki spisu publicznego z 1971 roku — 100 tysięcy domów, będących często przedmiotem spekulacji, stoi pustych. Kuleje budownictwo komunalne, zmniejsza się budownictwo indywidualne. Między innymi inflacja spowodowała, że ceny nieruchomości poszły szaleńczo w górę, wywołały wzrost kosztów budowy. Oto przykład: w 1966 roku typowy dom jednorodzinny kosztował 4 tysiące funtów. Przeciętny urzędnik zarabiał wówczas 20 funtów tygodniowo, a spłata pożyczki budowlanej wynosiła 7 funtów tygodniowo. Obecnie liczby te zmieniły się zasadniczo. Dom kosztuje teraz ponad dwa razy więcej — 9 tysięcy funtów, statystyczny Smith zarabia tylko o

50 proc. więcej, a spłaty wzrosły trzykrotnie. Jednym z powodów, dla którego miasto buduje za mało, jest brak terenów budowlanych, ale jest to tylko prawda pozorną. Dziesiątki kilometrów kwadratowych ziemi porasta trawa, bowiem ich właściciele — spekulanci zarabiają najwięcej nie nie robiąc. Ziemia drożeje z dnia na dzień.

Rada Wielkiego Londynu jest wobec nich bezsilna, podobnie, jak wobec właścicieli Central Point, wieżowca zbudowanego przy Oxford Street, który od lat stoi pusty. Jego właściciel płaci w związku z tym minimalny podatek i gwiżdże sobie na wszystkich: pustą „wieżę” codziennie drożeje. W ogóle uprawnienia Rady są raczej niewielkie. Rada jest wprowadzić upoważniona do perspektywicznego planowa-

nia, ale spod jej władzy wyłączone City — jakże więc można planować strategię rozwoju miasta, jeśli nie dotyczy to jego centrum, gdzie dzieje się najgorzej? W City mieszka zaledwie 5 tysięcy ludzi, a codziennie przyjeżdża tu do pracy pół miliona osób. W niedziele jest to kamienna pustynia banków i biur o pustych ulicach.

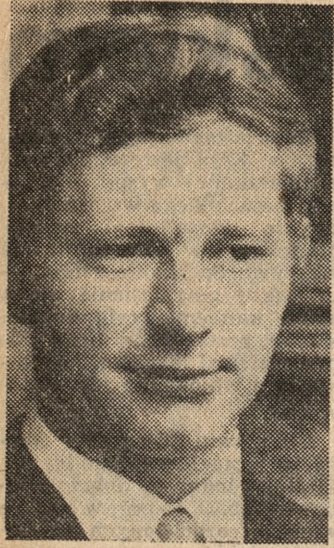
Coraz trudniej żyć i mieszkać w Londynie. W najgorszych warunkach są emeryci, ludzie o najniższych dochodach. Według opinii dziennika „Morning Star” wielu starców umiera z zimna, bo przy szczególnie wysokim komornym nie stać ich już na ogrzewanie mieszkań.

Oto opinia posła C. Tugenthata, zresztą konserwatyści, o śródmieściu Londynu: „W centrum coraz mniej ludzi, którzy

tu żyją w pełnym tego słowa znaczeniu. Są oni zastępowani przez czasowych mieszkańców, szefów przedsiębiorstw, którzy wynajmują mieszkania na koszt ich firm, przez dyplomatów, z których płacą ich państwa. Ci ludzie nie zamierzają tu żyć na stałe. Londyn staje się społeczną próżnią, w której ludzie jedzą i śpią, ale nie zapuszczają tu korzeni”.

Jaka więc przyszłość czeka miasto, które dziś jeszcze ma 7,5 miliona mieszkańców? Wiele uważa, iż metropolia udałoby się przywrócić do pełnego życia, jeśli Rada Miasta otrzyma pełnię praw i... pieniądze. Prawo zabudowy zarosłych traw terenów budowlanych, prawo zajmowania pustych domów, pełne możliwości planowania i realizacji rozwoju miasta. Jednak na to się nie zanosi. Według innych opinii robotnicy szukają lepszych warunków życia, będą się przenosić do okolicznych miast satelitarnych, a w Londynie pozostaną emeryci, ludzie biedni i upośledzeni.

ANDRZEJ BRONIAREK



Leszek Waśko
Fot. — K. Przychodźki

— Postanowiłem zmienić profil gospodarowania — mówi. Zamiast zajmować się „wszystkim po trochu” — wyspecjalizować produkcję. Mamy ponad 13 hektarów lekkiej ziemi. Wprawdzie uzyskuję średnio po 33 kwintale czterech zbóż, lecz nie w tej produkcji widzę możliwości rozwoju gospodarstwa. Jedynym rozwiązaniem jest intensywna hodowla inwentarza i nastawienie ziemi na produkcję pasz. Wobec tego, po wybudowaniu domu w 1970 roku przerobił się z ojcem oborę i chlewnię.

Głównym kierunkiem specjalizacji jest u nas hodowla trzody chlewnej. W ubiegłym roku udało mi się odstawić 145 bekonów. Odchowujemy wszystkie prosięta od siedmiu macior. Chcę zwiększyć hodowlę bekonów do 200 sztuk rocznie. W związku z tym muszę zmienić sposób żywienia, gdyż dotychczasowy, oparty na ziemniakach, jest zbyt kosztowny. Postanowiłem w tym roku upra-

Lodówki dla turystów

Taśmy produkcyjne Wrocławskich Zakładów Metalowych „Polar” opuściła ostatnio partia — 700 nowoczesnych lodówek campingowych, poszukiwanych szczególnie przez zmotoryzowanych turystów.

Produkcję tych nie wytwarzanych dotąd przez krajowy przemysł lodówek Zakłady „Polar” podjęły w pierwszym kwartale br. Lodówka campingowa „Polar — 60” posiada oryginalną konstrukcję na prąd 12 volt (lub 220 volt) oraz na gaz płynny. Lodówka jest wyposażona m.in. w specjalny termostat oraz zabezpieczenie przeciw-wypływowe gazu. (PAP)

czy rzeczywistość?

no nam konkretnych ludzi; gdy by zebrać ich wszystkich razem, okazałoby się zapewne, że każdy z nich, w jakimś stopniu spełnia postawione wymagania, ale tylko w jakimś stopniu...

Skoro nie udało się poszukać indywidualnych wzorców, to w rozmowach, na gorąco, podjęliśmy próbę sprecyzowania oceny całego środowiska absolwentów uczelni, pracujących na odwiedzanym terenie. Postawiliśmy tezę: ci ludzie mogliby zrobić dużo więcej, zbyt łatwo godzą się na przeciętność, nie wychodzą poza obowiązki.

Opinie naszych rozmówców, niestety i pod tym względem były rozbieżne. Przytoczymy trzy z nich, najbardziej reprezentatywne dla stanowisk różnych naszych rozmówców:

■ Działacz społeczny, lat 35, w zakładzie przemysłowym zatrudniającym młodą załogę: od ludzi przychodzących po studiach, nie możemy wymagać niczego więcej niż wykonywania obowiązków wynikających z umowy o pracę. I to obowiązki stawianych bardzo ostrożnie. Uczeń

KONSTRUKTORZY POSTĘPU

Należy do tej grupy młodych rolników, którzy nie ograniczają się do spraw własnej zagrody. Starają się szerszym spojrzeniem ogarnąć problemy swojego środowiska, wyłowić z przekazywanej im wiedzy to co najcenniejsze, najbardziej przydatne w praktyce.

Leszek Waśko z Grudziela Nowego w powiecie ostrowskim — tegoroczny zwycięzca we współzawodnictwie o tytuł „Wzorowego Młodego Rolnika województwa poznańskiego” — miał sporo kłopotów z wdrażaniem wiedzy zdobytej w technikum rolniczym do praktyki w ojcowiskim gospodarstwie. Zawsze jednak szukał zrozumienia u starszych i poparcia w swoich koncepcjach gospodarowania u rówieśników. Znalazł je, działając aktywnie w organizacji młodzieżowej. Pomogło mu to przetrwać najtrudniejszy okres innowacji w gospodarstwie.

Upór tworzy sukces

wić więcej buraków pastewnych, które mogą być podstawą w żywieniu bekonów i bydła.

— Jakże ułatwienia konieczne są w tak intensywnym gospodarce?

— Od lat marzę o własnym traktorze. Zakupiłem już maszynę towarzyszącą. Ułatwi mi to ogromnie prace polowe. Obok udogodnień są jednak i trudności. Musimy bowiem np. jechać aż 12 km do punktu skupu, co nie ułatwia bynajmniej obsługi rolników. Chodzi więc o to, aby nie pokonywać niepotrzebnie takich odległości przy odstawie płodów rolnych, żywca i obłudze

mechanizacyjnej na wsi. O to właśnie interweniowałem jako radny i będę nadal się starał o załatwienie tej sprawy.

Taki jest Leszek Waśko. Konsekwentnie reorganizujący swoje gospodarstwo — konstruktor postępu na wsi. Angażujący się w konfliktowe sprawy swojego środowiska — działacz społeczny. Podejmuje się spraw trudnych, choć to może nie przysparza popularności i szuka najpomyślniejszych dla ogółu rozwiązań. Myślę, że je znajdzie. Pomoże mu w tym wytrwałość i upór, z jakim dokonał przewrotu w swoim gospodarstwie.

Rozmawiała:
MARIA POLCYNOWA

SZSP w działaniu

Bez przestojów

tu pracować co najmniej miesiąc.

SZSP przeprowadzi też tego lata, podobnie jak to od dawna już czyniły ZSP, ZMW i ZMS, akcję obozową studenckich kół naukowych. Zorganizowane będą przede wszystkim tradycyjne już tzw. obozy kompleksowe: w Jeziorsku pow. Turek i w Trzciance. W Jeziorsku 115 studentów kontynuować będzie swe badania na terenie przyszłego zbiornika retencyjnego na Warcie. Przewiduje się, że prace studenckie będą tu trwały mniej więcej 10 lat, także już po wybudowaniu zbiornika. W Trzciance do wakacyjnych badań przystąpi 180 osób w dwu grupach tematycznych. Część młodych badaczy zajmie się więc problemem stanu zdrowia oraz warunków socjalno-bytowych i społecznych dzieci, część zaś badać będzie rolniczo-leśne i turystyczne możliwości powiatu. Tematy te zaproponowało Prezydium PRN w Trzciance.

■ Młody inżynier, kierownik jednego z wydziałów: trzeba nam stawiać zadania na miarę naszych ambicji i możliwości. Skończyć z premiowaniem za przeciętność. Problem nie do tego tylko absolwentów uczelni. Przykładem mogą być wnioski racjonalizatorskie. Gdyby przeprowadzić ich analizę, okazałoby się, że pracownicy z wyższym wykształceniem wcale nie przewodzią w tej statystyce. A przecież od inżyniera trzeba wymagać czegoś więcej niż od technika, czy robotnika. Z własnej praktyki wiem, że nie tak nie mobilizuje jak trudne i odpowiedzialne zadania. Sam trzy lata przekierowałem inżyniera na biurko i „calibry”, wcale nie zdobyłem dzięki temu więcej doświadczenia. Ale do otrzymania awansu potrzebny był staż pracy.

★ Czas na wnioski. Nie bardzo wynikają one z prezentowanych postaw i opinii. W końcu nikt przecież nie krytykował młodych, najwyżej usprawiedliwiał. Świadczy to o dużym kredycie zaufania dla młodych. Nie przekonano nas jednak o tym, że stawia się przed nimi takie zadania, których wykonaniem mogliby oni spłacić ten kredyt.

JAN KORZENIEWSKI
BOGDAN ZDANOWSKI

„A kolor jego jest czerwony, bo na nim robotnicza krew”. Za kilka dni rewolucyjna pieśń znów popłynie ponad pierwszomajowym pochodem. Splecie się z radosnym rytmem świątecznego dnia — przypomni lata, kiedy krew ciemionych i wyzyskiwanych barwiła sztandary prowadzące tamte pochody.

Rok 1886. W dniu 1 maja na ulice Chicago wychodzą robotnicy. Domagają się 8-godzinnego dnia pracy. Szarża policji masakruje tych, którzy śmieli upomnieć się o swoje prawa.

Dwa lata później. Czwarty zjazd Amerykańskiej Federacji Pracy, czcząc pamięć robotników chicagowskich, ogłasza 1 maja dniem strajku powszechnego. Najważniejsze żądanie — 8-godzinny dzień pracy. Burżuazja natychmiast kontratakuje. Na ulicach amerykańskich miast znów leje się robotnicza krew.

Nic nie jest jednak w stanie zatrzymać procesu dziejowego, dla którego impulsem stał się Manifest Komunistyczny i jego końcowe zawołanie „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”.

Lipiec 1889. Pierwszy kongres II Międzynarodówki w Paryżu, uchwała rezolucję:

„Postanawia się przeprowadzić wielką manifestację międzynarodową, w raz na zawsze ustalonym dniu... aby jednocześnie we wszystkich krajach i wszystkich miastach dnia tego lud pracujący przed stawiał władzom żądanie praw-

manifestacji robotników polskich. I to mimo szczególnie trudnych warunków, w jakich musiały się one odbywać. „Kiedy w Europie dano hasło do wielkiej manifestacji, zdawało się wszystkim, że przeprowadzenie jej u nas, pod barbarzyńskim knutem carskim, jest rzeczą zgola niemożliwą (...). A jednak proletariatus polski zadziwił Europę całą wspaniałymi manifestacjami w Warszawie, w Łodzi, Żyrardowie i Dąbrowie” — pisał Julian Marchlewski w piątą rocznicę robotniczych demonstracji (1894), w artykule „Co nam już dało święto majowe”.

Od zarania, to znaczy od 1 maja 1890 roku, demonstracje polskiego proletariatu przebiegały pod znakiem międzynarodowej solidarności, zwłaszcza z rosyjskim ruchem rewolucyjnym. W dniach potężnego strajku powszechnego robotników łódzkich, rozpoczętego 1 maja 1892 roku i popartego strajkami solidarnościowymi w innych miastach Polski i Rosji, robotnicy Petersburga pisał do swoich klasowych braci w Łodzi:

„Gdy padnie carat — przekonamy was, że między narodem rosyjskim i polskim nie ma nienawiści. Istniała ona tylko między panami, z którymi my nic wspólnego nie mamy”.

Osiemdziesiąt kilka lat, jakie upłynęły od pamiętnego maja roku 1890, to bardzo pouczająca historia rozwoju świadomości klasowej proletariatu i jego partii. A także narodu. Warto zdać sobie z tego sprawę dziś, kiedy święto 1 Maja weszło na trwałe do naszych narodowych tradycji, stało się częścią składową naszego życia, świadomości i obyczaju.

K. M.



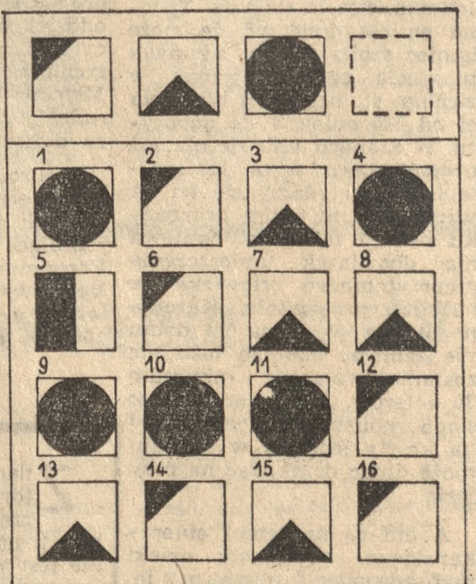
nego ograniczenia dnia pracy do 8 godzin (...) Wobec tego, że taka manifestacja została już wyznaczona przez Amerykańską Federację Pracy na dzień 1 maja, data ta zostaje przyjęta również dla manifestacji międzynarodowej”.

W ten sposób 1 maja stał się tradycyjnym dniem walki klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy o swe prawa, dniem międzynarodowej solidarności robotniczej. Już przebieg pierwszych demonstracji w roku 1890 wykazał, że poczucie międzynarodowej więzi proletariackiej jest bardzo silne, że demonstracje robotnicze są masowe i bojowe. Od samego początku nie zabrakło w pierwszomajowych

Zadania logiczne

Co dalej?

Prosimy przyjąć się uważnie górnemu rzędowni figur, a następnie ustalić zasadę, która kierowała ich doboru. Jeżeli prawidłowość ową uda się rozszyfrować, wówczas w wolne miejsce należy wstawić figurę spośród rysuneków oznaczonych liczbami. (je)



HUMOR I SATYRA



MARCIN BAJEROWICZ



Łczenie. Dziś syn studiuje
Śmieje się na wspomnienie
tamtych dni. I jest mi chyba
wdzięczny...

Cz. P.
Zielona Góra

Humanizm, perswazja? Być
może. Ja jednak jestem
zwolennikiem silnej ręki.
Nie twierdź wcale, że na-
sza młodzież jest zła, ale wie-
le jest takich jednostek, do
których nie przemawia dobre
słowo. Dlatego trzeba je na ja-
kiś czas odizolować od reszty
społeczeństwa. Bo czy to nie
dziwne? Wiemy, kto sieje zło,
a nie możemy nic na to pora-
dzić. Najwyższy czas zrewido-
wać istniejące przepisy.

JÓZEF SZMYT
Kalisz

Jestem kobietą pracującą.
Matką córki, która, nie-
stety, wpadła w nałóg za-
żywiania „leków”. (...) Nie mam
już siły pisać ile zdrowia kosztowało
mnie, by znów wypro-
wadzić ją „na ludzi”. W sytu-
acji zorientowałam się dość
późno. Sygnałem było nagłe
obniżenie lotów córki w szko-
le, z piątek i czwórek — na
trójki z minusem i dwójki. Wy-
chowawca nawet nie usiłował
dociec, dlaczego jedna z naj-
lepszych dziewcząt uczennic
nagle zagrożona została pozo-
staniem na drugi rok w tej
samej klasie. Jedyną „pomocą”
były suche, lapidarne u-
wagi o złym zachowaniu w
dzienniku. (...) Tak sobie
myślę, że gdybym zechciała
skorzystać ze zwierzeń córki,
w krótkim czasie mogłabym
dotrzeć do przyczyn, które
dotychczas były dla mnie
nieznane. Wtedy mogłabym
napisać receptę na zapas in blanco
(można je po prostu ściągnąć
ze stołu podczas wizyty), dale-
ko posunięta niefrasobliwość
w przechowywaniu i rozdziel-
nictwie środków o dzie-
ciach, a nie o dorosłych, na
pogotowie

MATKA z Poznania

Zamieszczony w naszej sobotniej rybryce CO O TYM SĄDZICIE felieton „Tradycja” (21 bm.) wywołał spore zainteresowanie. Ogół Czytelników zajął krytyczne stanowisko wobec ślepego akceptowania — lub kontynuowania — niektórych tradycji przez małe i duże T. Najbardziej typowe listy publikujemy. Wszystkim dziękujemy za przesłane uwagi.

Tradycja

... Otóż brawo, Panie Redaktorze. Miał Pan odwagę po-
wiedzieć coś rozsądnego, mi-
mo że nie wszystkich będzie
się to podobać. Ale bądź Pan
pewien, że w swych poglądach
nie jest Pan odosobniony. Ważny jest rozsądek w
pielegnowaniu tradycji i u-
miar. Życzę Panu, aby Pan so-
bie na tym temacie nie złamał
pióra, bo naród nasz jest szale-
nie uparty.

A teraz coś z naszych trady-
cji. Szeligowski, Hadyna i mo-
że jeszcze ktoś mają tę zasto-
wę, że podobnie jak architekci
zachowali co wartościowe dla
kultury polskiej. Ale Janie
wszelkie młotowanie folkloru-
styczne przez zespoły studen-
ckie, wojskowe, estradowe, ko-
lejarzkie, drzewiarzkie i jesz-
cze jakieś tam. Niech się zają-
mą terazniejszością a pozostawia
występy folklorystyczne
zespółom regionalnym (u nas
Szamotyły, Biskupina, dudzia-
rze Zbyszynia, Patuki itp.). Tam
pamiętają śpiewy swych babć,
tańce ojców i matek, wesela z
dudami i pokażą nam to w o-
ryginalnie.

I aby nie stało się tradycją,
jeszcze coś z młotowania: jak
w telewizji Jacek i Agatka,
Ptyś itp., to zaraz na mydle i
powidle i diabli wiedzą na
czym jeszcze — Jacek i Agat-
ka. Byłoby wskazane, żeby

Im krótszy list do redakcji,
tym większe ma szanse o-
ku. Anonimów nie pu-
kujemy. Redakcja zastrzega prawo
skręcania korespondencji. Nasz
adres: „Głos Wielkopolski” —
skrytka pocztowa 1074 — 60-959
Poznań.



NIEDZIELA 29 IV

7.35 — „TV Kurs Rolniczy”; 8.10 — „Przypomnamy, radzimy”; 8.20 — „Alarm przeciwpożarowy”; 8.30 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9 — „Teleranek”; 10.20 — „Antena” informacja o programach telewizyjnych i radiowych; 10.35 — Z serii: „Świat, który nie może zaginąć — film dok. prod. ang. pt. „Wstąpienie” (kolor); 11 — „Wstąpienie” (kolor); 12 — „Sportowy Magazyn Sprawozdawczy” w tym m. in. wcz. piłki nożnej o mistrzostwo I ligi „Gwardia” (Warszawa); 13.00 — „Góral” (Zabrze); 14.15 — „Przemiany”; 14.45 — „Losowanie Toto-Lotka”; 15 — Dla młodych widzów — „Ina XIV Olimpiad Wiedzy o Polsce i świecie współczesnym”; 16 — „Encyklopedia Tatrzńska”; 16.25 — „Kubanki” (kolor); 16.35 — „Kubanki” (kolor); 16.45 — „Kubanki” (kolor); 16.55 — „Kubanki” (kolor); 17 — Z cyklu: „Znaki zanytania”; 17.15 — „Znaki zanytania”; 17.30 — „Znaki zanytania”; 17.45 — „Znaki zanytania”; 17.55 — „Znaki zanytania”; 18.00 — „Znaki zanytania”; 18.15 — „Znaki zanytania”; 18.30 — „Znaki zanytania”; 18.45 — „Znaki zanytania”; 18.55 — „Znaki zanytania”; 19.00 — „Znaki zanytania”; 19.15 — „Znaki zanytania”; 19.30 — „Znaki zanytania”; 19.45 — „Znaki zanytania”; 19.55 — „Znaki zanytania”; 20.00 — „Znaki zanytania”; 20.15 — „Znaki zanytania”; 20.30 — „Znaki zanytania”; 20.45 — „Znaki zanytania”; 20.55 — „Znaki zanytania”; 21.00 — „Znaki zanytania”; 21.15 — „Znaki zanytania”; 21.30 — „Znaki zanytania”; 21.45 — „Znaki zanytania”; 21.55 — „Znaki zanytania”; 22.00 — „Znaki zanytania”; 22.15 — „Znaki zanytania”; 22.30 — „Znaki zanytania”; 22.45 — „Znaki zanytania”; 22.55 — „Znaki zanytania”; 23.00 — „Znaki zanytania”; 23.15 — „Znaki zanytania”; 23.30 — „Znaki zanytania”; 23.45 — „Znaki zanytania”; 23.55 — „Znaki zanytania”; 24.00 — „Znaki zanytania”; 24.15 — „Znaki zanytania”; 24.30 — „Znaki zanytania”; 24.45 — „Znaki zanytania”; 24.55 — „Znaki zanytania”; 25.00 — „Znaki zanytania”; 25.15 — „Znaki zanytania”; 25.30 — „Znaki zanytania”; 25.45 — „Znaki zanytania”; 25.55 — „Znaki zanytania”; 26.00 — „Znaki zanytania”; 26.15 — „Znaki zanytania”; 26.30 — „Znaki zanytania”; 26.45 — „Znaki zanytania”; 26.55 — „Znaki zanytania”; 27.00 — „Znaki zanytania”; 27.15 — „Znaki zanytania”; 27.30 — „Znaki zanytania”; 27.45 — „Znaki zanytania”; 27.55 — „Znaki zanytania”; 28.00 — „Znaki zanytania”; 28.15 — „Znaki zanytania”; 28.30 — „Znaki zanytania”; 28.45 — „Znaki zanytania”; 28.55 — „Znaki zanytania”; 29.00 — „Znaki zanytania”; 29.15 — „Znaki zanytania”; 29.30 — „Znaki zanytania”; 29.45 — „Znaki zanytania”; 29.55 — „Znaki zanytania”; 30.00 — „Znaki zanytania”; 30.15 — „Znaki zanytania”; 30.30 — „Znaki zanytania”; 30.45 — „Znaki zanytania”; 30.55 — „Znaki zanytania”; 31.00 — „Znaki zanytania”; 31.15 — „Znaki zanytania”; 31.30 — „Znaki zanytania”; 31.45 — „Znaki zanytania”; 31.55 — „Znaki zanytania”; 32.00 — „Znaki zanytania”; 32.15 — „Znaki zanytania”; 32.30 — „Znaki zanytania”; 32.45 — „Znaki zanytania”; 32.55 — „Znaki zanytania”; 33.00 — „Znaki zanytania”; 33.15 — „Znaki zanytania”; 33.30 — „Znaki zanytania”; 33.45 — „Znaki zanytania”; 33.55 — „Znaki zanytania”; 34.00 — „Znaki zanytania”; 34.15 — „Znaki zanytania”; 34.30 — „Znaki zanytania”; 34.45 — „Znaki zanytania”; 34.55 — „Znaki zanytania”; 35.00 — „Znaki zanytania”; 35.15 — „Znaki zanytania”; 35.30 — „Znaki zanytania”; 35.45 — „Znaki zanytania”; 35.55 — „Znaki zanytania”; 36.00 — „Znaki zanytania”; 36.15 — „Znaki zanytania”; 36.30 — „Znaki zanytania”; 36.45 — „Znaki zanytania”; 36.55 — „Znaki zanytania”; 37.00 — „Znaki zanytania”; 37.15 — „Znaki zanytania”; 37.30 — „Znaki zanytania”; 37.45 — „Znaki zanytania”; 37.55 — „Znaki zanytania”; 38.00 — „Znaki zanytania”; 38.15 — „Znaki zanytania”; 38.30 — „Znaki zanytania”; 38.45 — „Znaki zanytania”; 38.55 — „Znaki zanytania”; 39.00 — „Znaki zanytania”; 39.15 — „Znaki zanytania”; 39.30 — „Znaki zanytania”; 39.45 — „Znaki zanytania”; 39.55 — „Znaki zanytania”; 40.00 — „Znaki zanytania”; 40.15 — „Znaki zanytania”; 40.30 — „Znaki zanytania”; 40.45 — „Znaki zanytania”; 40.55 — „Znaki zanytania”; 41.00 — „Znaki zanytania”; 41.15 — „Znaki zanytania”; 41.30 — „Znaki zanytania”; 41.45 — „Znaki zanytania”; 41.55 — „Znaki zanytania”; 42.00 — „Znaki zanytania”; 42.15 — „Znaki zanytania”; 42.30 — „Znaki zanytania”; 42.45 — „Znaki zanytania”; 42.55 — „Znaki zanytania”; 43.00 — „Znaki zanytania”; 43.15 — „Znaki zanytania”; 43.30 — „Znaki zanytania”; 43.45 — „Znaki zanytania”; 43.55 — „Znaki zanytania”; 44.00 — „Znaki zanytania”; 44.15 — „Znaki zanytania”; 44.30 — „Znaki zanytania”; 44.45 — „Znaki zanytania”; 44.55 — „Znaki zanytania”; 45.00 — „Znaki zanytania”; 45.15 — „Znaki zanytania”; 45.30 — „Znaki zanytania”; 45.45 — „Znaki zanytania”; 45.55 — „Znaki zanytania”; 46.00 — „Znaki zanytania”; 46.15 — „Znaki zanytania”; 46.30 — „Znaki zanytania”; 46.45 — „Znaki zanytania”; 46.55 — „Znaki zanytania”; 47.00 — „Znaki zanytania”; 47.15 — „Znaki zanytania”; 47.30 — „Znaki zanytania”; 47.45 — „Znaki zanytania”; 47.55 — „Znaki zanytania”; 48.00 — „Znaki zanytania”; 48.15 — „Znaki zanytania”; 48.30 — „Znaki zanytania”; 48.45 — „Znaki zanytania”; 48.55 — „Znaki zanytania”; 49.00 — „Znaki zanytania”; 49.15 — „Znaki zanytania”; 49.30 — „Znaki zanytania”; 49.45 — „Znaki zanytania”; 49.55 — „Znaki zanytania”; 50.00 — „Znaki zanytania”; 50.15 — „Znaki zanytania”; 50.30 — „Znaki zanytania”; 50.45 — „Znaki zanytania”; 50.55 — „Znaki zanytania”; 51.00 — „Znaki zanytania”; 51.15 — „Znaki zanytania”; 51.30 — „Znaki zanytania”; 51.45 — „Znaki zanytania”; 51.55 — „Znaki zanytania”; 52.00 — „Znaki zanytania”; 52.15 — „Znaki zanytania”; 52.30 — „Znaki zanytania”; 52.45 — „Znaki zanytania”; 52.55 — „Znaki zanytania”; 53.00 — „Znaki zanytania”; 53.15 — „Znaki zanytania”; 53.30 — „Znaki zanytania”; 53.45 — „Znaki zanytania”; 53.55 — „Znaki zanytania”; 54.00 — „Znaki zanytania”; 54.15 — „Znaki zanytania”; 54.30 — „Znaki zanytania”; 54.45 — „Znaki zanytania”; 54.55 — „Znaki zanytania”; 55.00 — „Znaki zanytania”; 55.15 — „Znaki zanytania”; 55.30 — „Znaki zanytania”; 55.45 — „Znaki zanytania”; 55.55 — „Znaki zanytania”; 56.00 — „Znaki zanytania”; 56.15 — „Znaki zanytania”; 56.30 — „Znaki zanytania”; 56.45 — „Znaki zanytania”; 56.55 — „Znaki zanytania”; 57.00 — „Znaki zanytania”; 57.15 — „Znaki zanytania”; 57.30 — „Znaki zanytania”; 57.45 — „Znaki zanytania”; 57.55 — „Znaki zanytania”; 58.00 — „Znaki zanytania”; 58.15 — „Znaki zanytania”; 58.30 — „Znaki zanytania”; 58.45 — „Znaki zanytania”; 58.55 — „Znaki zanytania”; 59.00 — „Znaki zanytania”; 59.15 — „Znaki zanytania”; 59.30 — „Znaki zanytania”; 59.45 — „Znaki zanytania”; 59.55 — „Znaki zanytania”; 60.00 — „Znaki zanytania”; 60.15 — „Znaki zanytania”; 60.30 — „Znaki zanytania”; 60.45 — „Znaki zanytania”; 60.55 — „Znaki zanytania”; 61.00 — „Znaki zanytania”; 61.15 — „Znaki zanytania”; 61.30 — „Znaki zanytania”; 61.45 — „Znaki zanytania”; 61.55 — „Znaki zanytania”; 62.00 — „Znaki zanytania”; 62.15 — „Znaki zanytania”; 62.30 — „Znaki zanytania”; 62.45 — „Znaki zanytania”; 62.55 — „Znaki zanytania”; 63.00 — „Znaki zanytania”; 63.15 — „Znaki zanytania”; 63.30 — „Znaki zanytania”; 63.45 — „Znaki zanytania”; 63.55 — „Znaki zanytania”; 64.00 — „Znaki zanytania”; 64.15 — „Znaki zanytania”; 64.30 — „Znaki zanytania”; 64.45 — „Znaki zanytania”; 64.55 — „Znaki zanytania”; 65.00 — „Znaki zanytania”; 65.15 — „Znaki zanytania”; 65.30 — „Znaki zanytania”; 65.45 — „Znaki zanytania”; 65.55 — „Znaki zanytania”; 66.00 — „Znaki zanytania”; 66.15 — „Znaki zanytania”; 66.30 — „Znaki zanytania”; 66.45 — „Znaki zanytania”; 66.55 — „Znaki zanytania”; 67.00 — „Znaki zanytania”; 67.15 — „Znaki zanytania”; 67.30 — „Znaki zanytania”; 67.45 — „Znaki zanytania”; 67.55 — „Znaki zanytania”; 68.00 — „Znaki zanytania”; 68.15 — „Znaki zanytania”; 68.30 — „Znaki zanytania”; 68.45 — „Znaki zanytania”; 68.55 — „Znaki zanytania”; 69.00 — „Znaki zanytania”; 69.15 — „Znaki zanytania”; 69.30 — „Znaki zanytania”; 69.45 — „Znaki zanytania”; 69.55 — „Znaki zanytania”; 70.00 — „Znaki zanytania”; 70.15 — „Znaki zanytania”; 70.30 — „Znaki zanytania”; 70.45 — „Znaki zanytania”; 70.55 — „Znaki zanytania”; 71.00 — „Znaki zanytania”; 71.15 — „Znaki zanytania”; 71.30 — „Znaki zanytania”; 71.45 — „Znaki zanytania”; 71.55 — „Znaki zanytania”; 72.00 — „Znaki zanytania”; 72.15 — „Znaki zanytania”; 72.30 — „Znaki zanytania”; 72.45 — „Znaki zanytania”; 72.55 — „Znaki zanytania”; 73.00 — „Znaki zanytania”; 73.15 — „Znaki zanytania”; 73.30 — „Znaki zanytania”; 73.45 — „Znaki zanytania”; 73.55 — „Znaki zanytania”; 74.00 — „Znaki zanytania”; 74.15 — „Znaki zanytania”; 74.30 — „Znaki zanytania”; 74.45 — „Znaki zanytania”; 74.55 — „Znaki zanytania”; 75.00 — „Znaki zanytania”; 75.15 — „Znaki zanytania”; 75.30 — „Znaki zanytania”; 75.45 — „Znaki zanytania”; 75.55 — „Znaki zanytania”; 76.00 — „Znaki zanytania”; 76.15 — „Znaki zanytania”; 76.30 — „Znaki zanytania”; 76.45 — „Znaki zanytania”; 76.55 — „Znaki zanytania”; 77.00 — „Znaki zanytania”; 77.15 — „Znaki zanytania”; 77.30 — „Znaki zanytania”; 77.45 — „Znaki zanytania”; 77.55 — „Znaki zanytania”; 78.00 — „Znaki zanytania”; 78.15 — „Znaki zanytania”; 78.30 — „Znaki zanytania”; 78.45 — „Znaki zanytania”; 78.55 — „Znaki zanytania”; 79.00 — „Znaki zanytania”; 79.15 — „Znaki zanytania”; 79.30 — „Znaki zanytania”; 79.45 — „Znaki zanytania”; 79.55 — „Znaki zanytania”; 80.00 — „Znaki zanytania”; 80.15 — „Znaki zanytania”; 80.30 — „Znaki zanytania”; 80.45 — „Znaki zanytania”; 80.55 — „Znaki zanytania”; 81.00 — „Znaki zanytania”; 81.15 — „Znaki zanytania”; 81.30 — „Znaki zanytania”; 81.45 — „Znaki zanytania”; 81.55 — „Znaki zanytania”; 82.00 — „Znaki zanytania”; 82.15 — „Znaki zanytania”; 82.30 — „Znaki zanytania”; 82.45 — „Znaki zanytania”; 82.55 — „Znaki zanytania”; 83.00 — „Znaki zanytania”; 83.15 — „Znaki zanytania”; 83.30 — „Znaki zanytania”; 83.45 — „Znaki zanytania”; 83.55 — „Znaki zanytania”; 84.00 — „Znaki zanytania”; 84.15 — „Znaki zanytania”; 84.30 — „Znaki zanytania”; 84.45 — „Znaki zanytania”; 84.55 — „Znaki zanytania”; 85.00 — „Znaki zanytania”; 85.15 — „Znaki zanytania”; 85.30 — „Znaki zanytania”; 85.45 — „Znaki zanytania”; 85.55 — „Znaki zanytania”; 86.00 — „Znaki zanytania”; 86.15 — „Znaki zanytania”; 86.30 — „Znaki zanytania”; 86.45 — „Znaki zanytania”; 86.55 — „Znaki zanytania”; 87.00 — „Znaki zanytania”; 87.15 — „Znaki zanytania”; 87.30 — „Znaki zanytania”; 87.45 — „Znaki zanytania”; 87.55 — „Znaki zanytania”; 88.00 — „Znaki zanytania”; 88.15 — „Znaki zanytania”; 88.30 — „Znaki zanytania”; 88.45 — „Znaki zanytania”; 88.55 — „Znaki zanytania”; 89.00 — „Znaki zanytania”; 89.15 — „Znaki zanytania”; 89.30 — „Znaki zanytania”; 89.45 — „Znaki zanytania”; 89.55 — „Znaki zanytania”; 90.00 — „Znaki zanytania”; 90.15 — „Znaki zanytania”; 90.30 — „Znaki zanytania”; 90.45 — „Znaki zanytania”; 90.55 — „Znaki zanytania”; 91.00 — „Znaki zanytania”; 91.15 — „Znaki zanytania”; 91.30 — „Znaki zanytania”; 91.45 — „Znaki zanytania”; 91.55 — „Znaki zanytania”; 92.00 — „Znaki zanytania”; 92.15 — „Znaki zanytania”; 92.30 — „Znaki zanytania”; 92.45 — „Znaki zanytania”; 92.55 — „Znaki zanytania”; 93.00 — „Znaki zanytania”; 93.15 — „Znaki zanytania”; 93.30 — „Znaki zanytania”; 93.45 — „Znaki zanytania”; 93.55 — „Znaki zanytania”; 94.00 — „Znaki zanytania”; 94.15 — „Znaki zanytania”; 94.30 — „Znaki zanytania”; 94.45 — „Znaki zanytania”; 94.55 — „Znaki zanytania”; 95.00 — „Znaki zanytania”; 95.15 — „Znaki zanytania”; 95.30 — „Znaki zanytania”; 95.45 — „Znaki zanytania”; 95.55 — „Znaki zanytania”; 96.00 — „Znaki zanytania”; 96.15 — „Znaki zanytania”; 96.30 — „Znaki zanytania”; 96.45 — „Znaki zanytania”; 96.55 — „Znaki zanytania”; 97.00 — „Znaki zanytania”; 97.15 — „Znaki zanytania”; 97.30 — „Znaki zanytania”; 97.45 — „Znaki zanytania”; 97.55 — „Znaki zanytania”; 98.00 — „Znaki zanytania”; 98.15 — „Znaki zanytania”; 98.30 — „Znaki zanytania”; 98.45 — „Znaki zanytania”; 98.55 — „Znaki zanytania”; 99.00 — „Znaki zanytania”; 99.15 — „Znaki zanytania”; 99.30 — „Znaki zanytania”; 99.45 — „Znaki zanytania”; 99.55 — „Znaki zanytania”; 100.00 — „Znaki zanytania”; 100.15 — „Znaki zanytania”; 100.30 — „Znaki zanytania”; 100.45 — „Znaki zanytania”; 100.55 — „Znaki zanytania”; 101.00 — „Znaki zanytania”; 101.15 — „Znaki zanytania”; 101.30 — „Znaki zanytania”; 101.45 — „Znaki zanytania”; 101.55 — „Znaki zanytania”; 102.00 — „Znaki zanytania”; 102.15 — „Znaki zanytania”; 102.30 — „Znaki zanytania”; 102.45 — „Znaki zanytania”; 102.55 — „Znaki zanytania”; 103.00 — „Znaki zanytania”; 103.15 — „Znaki zanytania”; 103.30 — „Znaki zanytania”; 103.45 — „Znaki zanytania”; 103.55 — „Znaki zanytania”; 104.00 — „Znaki zanytania”; 104.15 — „Znaki zanytania”; 104.30 — „Znaki zanytania”; 104.45 — „Znaki zanytania”; 104.55 — „Znaki zanytania”; 105.00 — „Znaki zanytania”; 105.15 — „Znaki zanytania”; 105.30 — „Znaki zanytania”; 105.45 — „Znaki zanytania”; 105.55 — „Znaki zanytania”; 106.00 — „Znaki zanytania”; 106.15 — „Znaki zanytania”; 106.30 — „Znaki zanytania”; 106.45 — „Znaki zanytania”; 106.55 — „Znaki zanytania”; 107.00 — „Znaki zanytania”; 107.15 — „Znaki zanytania”; 107.30 — „Znaki zanytania”; 107.45 — „Znaki zanytania”; 107.55 — „Znaki zanytania”; 108.00 — „Znaki zanytania”; 108.15 — „Znaki zanytania”; 108.30 — „Znaki zanytania”; 108.45 — „Znaki zanytania”; 108.55 — „Znaki zanytania”; 109.00 — „Znaki zanytania”; 109.15 — „Znaki zanytania”; 109.30 — „Znaki zanytania”; 109.45 — „Znaki zanytania”; 109.55 — „Znaki zanytania”; 110.00 — „Znaki zanytania”; 110.15 — „Znaki zanytania”; 110.30 — „Znaki zanytania”; 110.45 — „Znaki zanytania”; 110.55 — „Znaki zanytania”; 111.00 — „Znaki zanytania”; 111.15 — „Znaki zanytania”; 111.30 — „Znaki zanytania”; 111.45 — „Znaki zanytania”; 111.55 — „Znaki zanytania”; 112.00 — „Znaki zanytania”; 112.15 — „Znaki zanytania”; 112.30 — „Znaki zanytania”; 112.45 — „Znaki zanytania”; 112.55 — „Znaki zanytania”; 113.00 — „Znaki zanytania”; 113.15 — „Znaki zanytania”; 113.30 — „Znaki zanytania”; 113.45 — „Znaki zanytania”; 113.55 — „Znaki zanytania”; 114.00 — „Znaki zanytania”; 114.15 — „Znaki zanytania”; 114.30 — „Znaki zanytania”; 114.45 — „Znaki zanytania”; 114.55 — „Znaki zanytania”; 115.00 — „Znaki zanytania”; 115.15 — „Znaki zanytania”; 115.30 — „Znaki zanytania”; 115.45 — „Znaki zanytania”; 115.55 — „Znaki zanytania”; 116.00 — „Znaki zanytania”; 116.15 — „Znaki zanytania”; 116.30 — „Znaki zanytania”; 116.45 — „Znaki zanytania”; 116.55 — „Znaki zanytania”; 117.00 — „Znaki zanytania”; 117.15 — „Znaki zanytania”; 117.30 — „Znaki zanytania”; 117.45 — „Znaki zanytania”; 117.55 — „Znaki zanytania”; 118.00 — „Znaki zanytania”; 118.15 — „Znaki zanytania”; 118.30 — „Znaki zanytania”; 118.45 — „Znaki zanytania”; 118.55 — „Znaki zanytania”; 119.00 — „Znaki zanytania”; 119.15 — „Znaki zanytania”; 119.30 — „Znaki zanytania”; 119.45 — „Znaki zanytania”; 119.55 — „Znaki zanytania”; 120.00 — „Znaki zanytania”; 120.15 — „Znaki zanytania”; 120.30 — „Znaki zanytania”; 120.45 — „Znaki zanytania”; 120.55 — „Znaki zanytania”; 121.00 — „Znaki zanytania”; 121.15 — „Znaki zanytania”; 121.30 — „Znaki zanytania”; 121.45 — „Znaki zanytania”; 121.55 — „Znaki zanytania”; 122.00 — „Znaki zanytania”; 122.15 — „Znaki zanytania”; 122.30 — „Znaki zanytania”; 122.45 — „Znaki zanytania”; 122.55 — „Znaki zanytania”; 123.00 — „Znaki zanytania”; 123.15 — „Znaki zanytania”; 123.30 — „Znaki zanytania”; 123.45 — „Znaki zanytania”; 123.55 — „Znaki zanytania”; 124.00 — „Znaki zanytania”; 124.15 — „Znaki zanytania”; 124.30 — „Znaki zanytania”; 124.45 — „Znaki zanytania”; 124.55 — „Znaki zanytania”; 125.00 — „Znaki zanytania”; 125.15 — „Znaki zanytania”; 125.30 — „Znaki zanytania”; 125.45 — „Znaki zanytania”; 125.55 — „Znaki zanytania”; 126.00 — „Znaki zanytania”; 126.15 — „Znaki zanytania”; 126.30 — „Znaki zanytania”; 126.45 — „Znaki zanytania”; 126.55 — „Znaki zanytania”; 127.00 — „Znaki zanytania”; 127.15 — „Znaki zanytania”; 127.30 — „Znaki zanytania”; 127.45 — „Znaki zanytania”; 127.55 — „Znaki zanytania”; 128.00 — „Znaki zanytania”; 128.15 — „Znaki zanytania”; 128.30 — „Znaki zanytania”; 128.45 — „Znaki zanytania”; 128.55 — „Znaki zanytania”; 129.00 — „Znaki zanytania”; 129.15 — „Znaki zanytania”; 129.30 — „Znaki zanytania”; 129.45 — „Znaki zanytania”; 129.55 — „Znaki zanytania”; 130.00 — „Znaki zanytania”; 130.15 — „Znaki zanytania”; 130.30 — „Znaki zanytania”; 130.45 — „Znaki zanytania”; 130.55 — „Znaki zanytania”; 131.00 — „Znaki zanytania”; 131.15 — „Znaki zanytania”; 131.30 — „Znaki zanytania”; 131.45 — „Znaki zanytania”; 131.55 — „Znaki zanytania”; 132.00 — „Znaki zanytania”; 132.15 — „Znaki zanytania”; 132.30 — „Znaki zanytania”; 132.45 — „Znaki zanytania”; 132.55 — „Znaki zanytania”; 133.00 — „Znaki zanytania”; 133.15 — „Znaki zanytania”; 133.30 — „Znaki zanytania”; 133.45 — „Znaki zanytania”; 133.55 — „Znaki zanytania”; 134.00 — „Znaki zanytania”; 134.15 — „Znaki zanytania”; 134.30 — „Znaki zanytania”; 134.45 — „Znaki zanytania”; 134.55 — „Znaki zanytania”; 135.00 — „Znaki zanytania”; 135.15 — „Znaki zanytania”; 135.30 — „Znaki zanytania”; 135.45 — „Znaki zanytania”; 135.55 — „Znaki zanytania”; 136.00 — „Znaki zanytania”; 136.15 — „Znaki zanytania”; 136.30 — „Znaki zanytania”; 136.45 — „Znaki zanytania”; 136.55 — „Znaki zanytania”; 137.00 — „Znaki zanytania”; 137.15 — „Znaki zanytania”; 137.30 — „Znaki zanytania”; 137.45 — „Znaki zanytania”; 137.55 — „Znaki zanytania”; 138.00 — „Znaki zanytania”; 138.15 — „Znaki zanytania”; 138.30 — „Znaki zanytania”; 138.45 — „Znaki zanytania”; 138.55 — „Znaki zanytania”; 139.00 — „Znaki zanytania”; 139.15 — „Znaki zanytania”; 139.30 — „Znaki zanytania”; 139.45 — „Znaki zanytania”; 139.55 — „Znaki zanytania”; 140.00 — „Znaki zanytania”; 140.15 — „Znaki zanytania”; 140.30 — „Znaki zanytania”; 140.45 — „Znaki zanytania”; 140.55 — „Znaki zanytania”; 141.00 — „Znaki zanytania”; 141.15 — „Znaki zanytania”; 141.30 — „Znaki zanytania”; 141.45 — „Znaki zanytania”; 141.55 — „Znaki zanytania

Ważny mecz w Sosnowcu

Po dwutygodniowej przerwie spowodowanej ewiercinalami Pucharu Polski i meczem kadry PZPN, piłkarze I ligi wznawiają mistrzowskie pojedynki. W sobotę i niedzielę odbędzie się 19 kolejka spotkań, a w jej ramach poznański Lech zmierzy się z Zagłębiem Sosnowiec.

Mecz Zagłębie — Lech rozpocznie się dzisiaj o godz. 17 na stadionie w Sosnowcu. Jak poinformowali nas działacze Zagłębia, występ Lecha w Sosnowcu wywołał spore zainteresowanie wśród sympatyków piłki nożnej i wszyscy wskazują na to, że miejscowy stadion wypełni się po brzegi. Wszyscy spodziewają się, że po efektownym zwycięstwie Lecha nad krakowską Wisłą,

poznaniancy zademonstrują w Sosnowcu dobrą piłkę nożną. Piłkarze Lecha wyjechali do Sosnowca wczoraj w godzinach rannych. W Poznaniu gościnnie Stepczak, który w dalszym ciągu choruje. Trener Janusz Pekowski zaplanował przez nas, jak wyobraża sobie ustawienie linii defensywnej bez Stepczaka odpowiedział, że najprawdopodobniej będzie ona wyglądała tak jak podczas meczu z Wisłą a więc Fischer w bramce, Lesiewicz, Bilewicz, Plotka i Joczys lub Domino w polu. Pozostałe pozycje również będą podobne jak podczas zwycięskiego pojedynku z krakowianinami. W pomocy zagra Manicki, Jakóbczak i Napierala, natomiast w ataku Adamski, Wojciechowski i Milewski.

Mecz w Sosnowcu ma dla obu drużyn bardzo istotne znaczenie. Zarówno Lech zajmujący ósmą pozycję i mający na swoim koncie 16 punktów jak i Zagłębie (dziesiąta pozycja i 15 punktów zdobytych), znajdują się nadal w strefie zagrożonej spadkiem do klasy niższej, która naszym zdaniem obejmuje drużynę od miejsca siódmego do czternastego a więc Legię, Lecha, ROW, Zagłębie Sosnowiec, Polonię, Pogoń, Zagłębie Wałbrzych i Odrę. Plasujących się na ostatniej pozycji piłkarzy Odrę dzieli od Legii (siódme miejsce w tabeli) zaledwie 3 punkty. Wszystko co więc jeszcze może zdarzyć.

Zagłębie w rundzie wiosennej grało ze zmiennym szczęściem. Na niekorzystnych dotychczas pojedynkach, piłkarze z Sosnowca przegrali 3 (Polonia, Pogoń i Legia), zremisowali z Górnikiem i zwyciężyli Zagłębie z Wałbrzcha. W tej sytuacji dla sosnowiczian, podobnie zresztą jak i dla Lecha,

każdy punkt jest na przysłowiową wagę złota a właściwie 1-ligowego bytu.

W pozostałych meczach 19 kolejki spotkań zmierzą się: Gwardia — Górnik Zabrze (0:0 w jesiennej rundzie), ŁKS — Stal Mielec (1:1), Odra — Pogoń (1:5), Polonia — Zagłębie Wałbrzych (0:5), Ruch — Legia (0:0), Wisła — ROW (1:2). Z tych spotkań największe zainteresowanie budzi pojedynek ŁKS-u ze Stalą Mielec. Wywołał on w Łodzi ogromne zainteresowanie i na pewno 40-tysięczny stadion Łódzkiego Klubu Sportowego, będzie pełen w szwach. W obu drużynach występują potencjalni kandydaci na mecz z Anglią i dla trenera Górskiego opiekującego się reprezentacją i ŁKS-em jest to okazja dla przekonania się o formie swoich wybrańców.

Dla przypomnienia podajemy aktualną tabelę I ligi:

1. Stal	18	25	34-16
2. Górnik	18	23	16-6
3. Wisła	18	23	25-19
4. Gwardia	18	22	25-16
5. Ruch	18	21	19-12
6. ŁKS	18	21	19-16
7. Legia	18	16	16-17
8. Lech	18	16	13-19
9. ROW	18	16	11-17
10. Zagłębie Sosnowiec	18	15	17-21
11. Polonia	18	15	14-25
12. Pogoń	18	13	17-22
13. Zagłębie W.	18	13	16-25
14. Odra	18	13	13-24
W II lidze grają: Arka — Niwka (0:0), Górnik — Hutnik (0:3), GKS Katowice — Piast (3:1), Mikołczyce — Zawisza (0:0), Stal — Urania (1:1), Star — Szombierki (1:4), Śląsk — Widzew (3:0), Wistoka — Lechia (0:1). (s)			

Niespodzianki w turnieju koszykówki

Finał Spartakiady bez poznaniaków

Niespodziewany obrót przyjął rozgrywany w Poznaniu, półfinałowy turniej III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w koszykówce chłopców. Autorami niespodzianki, in minus, są reprezentanci Poznania, którzy wczoraj ulegli zespołowi Koszalina 69:78 (32:37).

Jeszcze raz sprawdziło się powiedzenie, że w sporcie nie ma faworytów. Zawodnicy Koszalina rozpoczęli mecz z wielką ambicją i wola zwycięstwa. Od pierwszych minut grę objęli prowadzenie i faktycznie okazało się, że oddali go do końca. Znacznie lepszej postawy

wy spodziewaliśmy się po gospodarzach, którzy wydawali się, przełamali psychiczny kryzys jaki uświadomili sobie w pierwszych spotkaniach. Niestety, rzeczywistość była inna. Poznaniacy grali bardzo nieudolnie, szczególnie w obronie, nie potrafili przeskoczyć szybkim przeciwnikom. Swoją słabą grę mieli także najlenssi dotychczas kozykarze w zespole poznaniakim, Pawłowski i Bazyli. co spowodowało, że większość akcji brakowało im wkończenia celnym rzutem. W drugiej części meczu, mimo tylko 3 punktowej przewagi, zespół Koszalina potrafił konsekwentnie realizować założony plan gry, odnosząc w rezultacie zasłużone zwycięstwo.

Najwięcej punktów zdobyli: dla Koszalina, Doliński 29, Zeliński 21 i Cieślak 15, dla Poznania, Gierdalski 20, Dworaczek 14 i Makowski 10.

Kilka godzin wcześniej, kolejne zwycięstwo odnieśli reprezentanci Gdańska, pokonując Mazowsze 78:51 (27:22). Drużyna Gdańska jeszcze raz udowodniła, że jest najsilniejszą potęgą w tym turnieju. Niewysoka przewaga z pierwszej części spotkania, zwiększyła się kiedy tylko gdańszczanie wzmocnili tempo gry.

Najwięcej punktów zdobyli: dla Gdańska, Lidzbarski 28 i Pietrzyk 14, dla Mazowsza, Zalewski 26 i Morwisiński 8.

Dzisiaj o godz. 10 dokończenie turnieju. (zb)

O wielką nagrodę Sofii

Startująca w międzynarodowym turnieju koszykówki mężczyzn o wielką nagrodę Sofii — reprezentacja Warszawy pokonała w piątek drużynę Berlina 71:67 (36:31). Był to mecz o miejsca 5-8. W drugim spotkaniu Bukareszt pokonał Pragę 82:80 (po dogrywce). (t)

Szachy

Zwycięstwo Lecha w Szwecji

Szachiści Lecha stoczyli towarzyski mecz ze Szwedami. Spotkanie odbyło się w Goeteborgu i zostało rozstrzygnięte na korzyść poznaniaków.

Na pierwszej szachownicy Zbigniew Doda uległ mistrzowi Kinnmarkowi, Bogdan Pietrusiak zaś swą partię zremisował. Poza nim punkt dla Lecha zdobyli: Ryszard Bernard, Bolesław Różański, Tadeusz Zieliński i Mieczysław Sobierajewicz.

Wynik spotkania brzmiał 4,5:3,5 dla Lecha.

W turnieju błyskawicznym, rozegranym systemem Scheveningen, zolowe miejsca zajęli: Doda — 14 pkt. i Bernard — 13,5 pkt. (nt)

Łuczniectwo

Atrakcyjne imprezy u progu sezonu

Niesprzyjające warunki atmosferyczne zmusiły organizatorów do odłożenia łuczniczych mistrzostw klubowych Surmy. Odbędzie się one z okazji oficjalnego otwarcia sezonu w Poznaniu, dzisiaj i w niedzielę przy udziale zawodników Surmy, Warty i Leśnika.

Ciekawą imprezą ogólnopolską na torach przy al. Reymonta, będzie w dniach 5 i 6 maja I turniej klasyfikacyjny dla seniorów i juniorów, zaliczonych do klasy A. Na torach Poznania zbierze się czolówka krajowa z 21 klubów. Z Poznania startować będzie od tych z wodów 13 łuczniców i łuczniczek.

W dniach 12 i 13 maja rozpocznie się druga seria spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski seniorów. W każdym zespole wystąpią trzy zawodniczki i trzech zawodników. Na torach Surmy walczyć reprezentanci następujących klubów: Surmy i Warty z Poznania, Łączność z Bydgoszczy, Stelli z Kielc, Kmita z Zabierzowa (Kraków), Rybaki z Trzebieży (Szczecin), Resovia z Rzeszowa, MRKS Gdańsk, Łączność, Marymontu i Drukarza z Warszawy i Energetyka z Krakowa.

Mistrzostwa juniorów o drużynowe mistrzostwo Polski rozpoczyna się 19 i 20 maja. (p)

dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

„SZLAKIEM GRODÓW PIASTOWSKICH”

Ponad 100 kolarzy stanęło na starcie rozpoczętego w piątek wyścigu kolarskiego „Szlakiem Grodów Piastowskich”. Zabrakło jedynie zawodników kadry, przygotowującej się do wyścigu pokonu.

Pierwszy etap prowadził z Legnicy do Głogowa i liczył 148 km.

Szabliści Legii bez sukcesu

W stolicy Węgier rozpoczęły się w piątek międzynarodowe, szermierze zawody w szabli o Klubowy Puchar Europy. Na starcie stanęło 12 drużyn — mistrzów krajowych, a wśród nich szabliści warszawskiej Legii.

Polacy, walczyący w grupie „D” po zwycięstwie nad Stambułem 9:2, przegrali ze Steaua Bukareszt 6:9. Rumuni pokonali Stambuł 9:2 i zajęli pierwsze miejsce w grupie awansując do finałowej czwórki, w której wystąpią ponadto zwycięzcy pozostałych grup: Vassas i Honved z Budapesztu oraz CSKA Moskwa.

Legioniści walczyć będą o miejsca 5-8 mając za przeciwników szermierzy: Gruz, Akademika Sofia i FC Schlegli (Holandia) (ot)

Hokej na trawie

Sukces poznaniaków w Hamburgu

Reprezentacja okręgu poznańskiego w hokeju na trawie, uczestniczyła w międzynarodowym turnieju w Hamburgu, organizowanym przez znany Uhlenhorster HC.

Drużyna Poznania pokonała w pierwszym spotkaniu kombinowany zespół szkolny 10:0, zwyciężyła jedenastkę Clipper (NRF) 3:1 i drugą angielską z hrabstwa Sussex 5:0. W finale Polacy zmierzili się ze zwycięzcą drugiej grupy, HC Muelheim, z którą zremisowali 1:1. Polacy, dzięki korzystniejszemu stosunkowi bramkowemu, zajęli pierwsze miejsce i zdobyli puchar.

Najskuteczniejszym wśród naszych napastników był Mielczak. (p)

PRZED MITYNGIEM SKRY I „EXPRESSU WIECZORNEGO”

Już po raz piąty na stołecznym stadionie „Skrzy” odbędzie się I-Majowy międzynarodowy, lekkoatletyczny mityng BKS Skry i „Expressu Wieczornego”. Tegoroczna impreza zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Na starcie, obok krajowej czołówki, stanie wielu znanych lekkoatletów europejskich.

„Gwóźdź” programu będą jak zwykle biegi główne — na 10 tys. m mężczyzn i na 1500 m w konkurencji kobiet. Na listach startowych tych konkurencji figurują czołowi długodystansowcy i znane biegaczkę z kilkunastu krajów.

DIAMENT „UNIWEKSJADA”

Diament niezwyklej wielkości — 72,63 karata znaleziony został w Jakucji (ZSRR). Otrzymał on nazwę „Uniwersjada” dla uczczenia tego rocznych międzynarodowych zawodów młodzieży akademickiej.

Znawców diamentów zachwyca czystość znalezionej klejnoty i rozmiar 25x24x24 mm. Najlepsi mistrzowie sztuki jubilerskiej przygotowują już z kryształu kopie diamentu, a nagroda ta będzie wręczona jednemu ze zwycięzców Uniwersjady w Moskwie.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ KOSZYKÓWKI KOBIET

W drugim dniu rozgrywanego w Łodzi międzynarodowego turnieju koszykówki kobiet, z okazji „Święta Włókniarza” odbyły się dalsze mecze.

Reprezentacja Tbilisi wygrała z Lechem (Poznań) 71:58 (31:31). Najwięcej punktów dla Tbilisi zdobyły: Strużkina — 23, Kiplani — 16. Dla Lecha: Fromm — 16. Strużyna i Mnich po 10.

W drugim spotkaniu ŁKS niespodziewanie uległ KPV 69 Halle (NRD) 60:61 (42:28).

PORAŻKA KOSZYKARZY SPOŁEM

W Starej Zagorze (Bulgaria) rozpoczął się w piątek międzynarodowy turniej w koszykówce mężczyzn, w którym startuje również drużyna łódzkiego Społem. W pierwszym meczu Społem uległ przegranej ze Slavia Sofia 54:80. (t)

PUCHAR DAVISA

Po pierwszym dniu ewiercinalowego meczu tenisowego o Puchar Davisa stracił europejskiej grupy „B” NRF — Szwajcaria prowadzi zespół NRF 1:0. (t)

29 KWIETNIA 1973 ROKU

29 KWIETNIA 1973 ROKU

HANDLOWA NIEDZIELA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH

W GODZ. OD 10 DO 16 CZYNNE BĘDĄ SKLEPY POŁOŻONE W CENTRUM MIASTA oraz przy ul. DĄBROWSKIEGO, GŁOGOWSKIEJ I DZIERŻYŃSKIEGO

POLECAMY SZEROKI ASORTYMENT

♦ ODZIEŻY, GALANTERII I TKANIN

- ♦ OBUWIA I GALANTERII SKÓRZANEJ
- ♦ ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- ♦ ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU I CHEMII
- ♦ RADIOODBIORNİKÓW I TELEWIZORÓW
- ♦ WYROBÓW JUBILERSKICH I ZEGARKÓW
- ♦ ARTYKUŁÓW FOTOOPTYCZNYCH
- ♦ SPRZĘTU SPORTOWEGO

CZYNNE BĘDĄ RÓWNIEŻ:

- DOMY HANDLOWE „ALFA”, „CENTRUM”
 - Powszechny dom towarowy — oraz
 - KIERMASZ P. P. „DOM KSIĄŻKI”, ul. Stalingradzka
 - KIERMASZ „Sprzętu sportowo-turystycznego”, ul. Stalingradzka
 - KIERMASZ „Odzież i obuwia” — Hala nr 8 MTP.
- Ponadto będą otwarte w godz. od 10 do 16 sklepy delikatesowo-spożywcze
- „SUPERSAM” — ul. 27 Grudnia 13, ul. Głogowska 48/50, ul. Dzierżyńskiego 146, ul. Dąbrowskiego 3.
 - „SUPERSAM” — ul. Słowiańska, Osiedle Rataje „Beta”.

ŻYCZYMY KORZYSTNYCH ZAKUPÓW!

Praca • Nauka

Opiekunka do półrocznego dziecka zaraz potrzebna. Osiedle Przyjaźni 5 m. 13, Wiadomość po 16.

42198g

Uczennica fryzjerska 18 lat i fryzjer męski potrzebni. Gwardii Ludowej 27.

43621g

Przyjmę każdą pracę po godz. 15. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39575g

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie, może być w mieście powiatowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39586g

Zaopiekuję się dzieckiem w domu — Winiary. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39642g

Przyjmę ślusarza z uprawnień spawania, do warsztatu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39638g

Który zakład fryzjerski przyjmie uczennicę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 40463g

Przyjmę dozorstwo warunek mieszkanie. Wiadomość kierować Dąbrowa, skiego 44 m. 8.

40685g

Opiekunka do rocznej dziewczynki na stałe potrzebna. Lisy, kierowca: Anna Pięta. Warszawa, ul. Mochackiego 4 m. 50.

1018-K2

Przyjmę robotnika do zakładu murarskiego możliwość wyuczenia zawod. Poznań — Warszawa, ul. Pułtowska 7.

40895g

Student Politechniki udzielający korepetycji z matematyki, fizyki, telefon 67-95-34, 525-34.

40700g

Udzielam korepetycji z niemieckiego. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39557g

Kupno • Sprzedaż

Kupię motocykl MZ BK, lub Jawę 350, względnie BMW 500. Poznań, ulica Mieszka 42.

39587g

Sprzedam Panonnie, Luboń, ul. Armii Czerwonej 124.

40917g

Sprzedam okazjynie pułki. Ul. Modrakowa 40, przy Umultowskiej, końcowy autobus 51.

39574g

Sprzedam jadalnię dębowa rok 1930 i pianino — Eke, Rybnicka 32.

39605g

Sprzedam wózek dziecięcy. Junikowska 30 po godzinie 16

39608g

Sprzedam Junaka, w dobrym stanie, wraz z częściami zamiennymi. Zydowska 30 m. 5.

39653g

Sprzedam MZ 250/1, stan dobry. Poznań, Junikowo, Rybnicka 44a

39646g

Sprzedam tapczany młodzieżowe i WFM. Tel. 314-67.

39682g

Sprzedam piecyk węglowo-gazowy. Z. Krzykowska, Poznań, Winklera 14 m. 3. po godz. 16.

33534g

Skuter Osa 150 cm, po 10.000 km, tanio sprzedam. Wiadomość, telefon 671-028 w godz. 17-20, ul. Grodzka 2.

40689g

Sprzedam tanio komplet mebli jadalnia — gabinet mahoni. Poznań, ul. Górczewskiego 7 m. 1, tel. 443-09, codziennie oprócz poniedziałku, godz. 16-20.

40850g

Hydrofor 300 l. z urządzeniem oczyszczającym wodę z żelaza i manganu sprzedam. Tel. 202-97 wieczorem.

40862g

Samochody

Kupię Fiat 125p, z podaniem roku produkcji, przebiegu, ceny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39578g

Garaż sprzedam blisko Głogowskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 40667g

Sprzedam lub zamienię Volkswagena 1200 na Skodę lub Moskwicę. Srem, tel. 951, godz. 18-22.

40863g

7370-K1

Komfortowe mieszkania — kamienice — Srem — sprzedam, wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39606g

Kupię 2 pokoje lub pokój z kuchnią, wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39639g

Pani z 10-letnią córką poszukuje pokoju przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39662g

Nieruchomości

Kupię działkę w Zielińcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39558g

40496g

Sprzedam domek, 50 arów ziemi. Podrzwie, ul. Kręta 13. pow. Szamotuły.

39573g

Sprzedam działkę budowlaną 870 m². Bogucin, ul. Jaśminowa 3.

39582g

Kupię wyłączone, wolnostojący domek jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu, Tadeusz Marcinkowski, Buk, ul. Basztowa 28, tel. 182, od godz. 17. pow. Nowy Tomysl.

39655g

Wynajmę garaż. Śpiewaków 3a, po godz. 16.

39657g

Poszukuję garażu do motocykla, w okolicy „Baltyku”. Zeylanda 10 m. 1.

39683g



Jeszcze dzisiaj złóż kupon

„KOZIOŁKÓW”

a zapewnisz sobie udział w losowaniu czterocyfrowej końcówki banderoli oraz samochodu „FIAT 125 P”.

3764-K1

P. T. KLIENTÓW INFORMUJEMY, ŻE W DNIU 29 KWIETNIA 1973 R. OD GODZ. 10 — 16

będą otwarte na terenie woj. poznańskiego sklepy Miejskiego Handlu Detalicznego

BRANŻY: ODZIEŻOWEJ, TEKSTYLNEJ, GALANTERYJNEJ, OBUWNICZEJ I SPOŻYWCZEJ.

ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.

3769-K1a

Sprzedam Wartburga Combi 900 cm. Sienkiewicza 20 m. 22.

39632g

Lokale

Zamienię 2 pokoje, kuchnia, 1 ptr., centrum Szczecina — na pokój, kuchnię Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39570g

39570g

Małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju, najchętniej pustego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39580g

Członkowie spółdzielni mieszkaniowej, wynajmą lub wydzierżawią pokój z kuchnią na okres 5 lat. Może być do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39678g

39678g

Zamienię pokój z kuchnią z dozorstwem — na równorzędne bez dozorstwa. Poznań, ul



Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” zapraszają mieszkańców miast do otwartych w najbliższą niedzielę to jest 29 kwietnia br. swoich sklepów.

POLECAMY DUŻY WYBÓR

odzieży — obuwia oraz ciekawych artykułów gospodarstwa domowego.

3786-K1a

Obwieszczenia

Komornik Sądu Powiatowego w Lesznie, ul. Szybowników nr 1, na podstawie art. 953 § 1 k.p.c. podaje do wiadomości, że dnia 18 czerwca 1973 r. o godz. 9 odbędzie się w Sądzie Powiatowym w Lesznie w sali 18, DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI stanowiącej gospodarstwo rolne o powierzchni 14,19 ha wraz z zabudowaniami położonej w Strzyżewicach pow. Leszno, a zapisanej w Państwowym Biurze Notarialnym w Lesznie w księdze wieczystej Kw. nr 11623, a należącej do dłużników Henryka i Bogumili Grzeszkowiaków zam. w Strzyżewicach 37a. Nieruchomość oszacowana została na sumę 439.186,— złotych, cena wywołania 292.791,— zł — a rekrojmia którą należy złożyć przy przetargu 43.919,— zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest przedstawić zaświadczenie właściwego prezydium o posiadaniu kwalifikacji rolniczych. 957-K2

Praca • Nauka

Elektroinstalatora, przyjmę. Poznań, Świerkowa 15 m. 5, po godz. 17. 43511g

Murarzy i pomocników — przyjmę na stałe. — Poznań, ul. Cedrowa 3 m. 2, po godz. 18. 43509g

Pracownika i oborowego do zmechanizowanego go spodarstwa, przyjmę. Wazunki dobre. J. Majchrzycki, Dominowo, pow. Sroda. 41938g

Zatrudnię mechaników samochodowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 43866g.

Kupno • Sprzedaż

Ukorzenie sadzonki chrzantem wielokwiatowym — sprzedam. Leon Celler, Luboń 3, ul. Traugutta 3. 43833g

Wózki dziecięce, spacerowe, kombinowane poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 42821g

Sprzedam pianino marki Dönnert rok produkcji 1939. stan bardzo dobry. Informacje telefon 630-37, wewnętrzny 13 w dniach 9-12. 43369g

Sypialnię czeczot oraz różne meble używane sprzedam, tel. 611-88, po godz. 16. 43613g

Tapety — listwy, farby suche, olejne, emulsyjne, lakiery oraz podkładowy sprzęt malarski — poleca sklep w Poznaniu, ul. św. Wojciecha 8. 2701-K1

Sprzedam tanio większą ilość beczek żelaznych o pojemności 200 l. Gniezno — skrytka pocztowa 56. 420p

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 41769g

Sprzedam skaj amerykański. Tel. 541-81. 43779g

Sprzedam bufet, ciemny orzech. Łuszczynski, Milczanska 35 — Zegrze. 43391g

Sypialnię czeczot oraz różne meble używane, sprzedam. Tel. 611-88, po godz. 16. 43613g

Samochody

Sprzedam Syrenę 104, wyposażenie specjalne, stan bardzo dobry. Wiklinowa 3b m. 3 (Dębice), telefon 209-87. 43576g

Sprzedam Syrenę 104, Bogdan Lis, Wrzesnia, ulica Lenina 28 m. 2. 407p

Tanio sprzedam w dobrym stanie Skodę, nadwozie Syreny. Ogładska: Smigiel, Wojska Polskiego 12. 415p

Tanio sprzedam Warszawę — nowy typ. Jeżycka 29. 43732g

Sprzedam grafitowego Fiat 125p 1300, rok produkcji sierpień 1971. Informacje: ul. Dolna Włda 26, godz. 17-19. 43701g

Sprzedam P-70 Combi. Poznań, Os. Piastowskie 11 m. 22. 43566g

Uwaga — szlify cylindrów i wałów korbowych samochodów — motocykli. wyc. wykonuje szwaby i solidnie warsztat w Kustrzynie Wlkp., ul. Średzka 64. 39295g

Nieruchomości

Działkę budowlaną w Kościanie, sprzedam. Cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 40369g.

Sprzedam willę z ogrodem. Warunek mieszkanie w nowym budownictwie. Adres: Poznań — Szczepankowo, ul. Chotomińska 23. 42393g

Sprzedam dom 1-rdzinny. Wiadomość, ul. Kopanina 84 m. 1. 43218g

Sprzedam wolny dom jednorodzinny działka 0,72 ha w całości, Ostrów Wlkp. Drzymały 40. 32147g

Poznań — działka 4,000 m² opłotkowa, zadrzewiona, domek 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż sprzedam. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43638g.

Zguby • Różne

Zgubiono prawo jazdy kat. amatorskiej + motor, wydane przez Wydział Komunikacji w Koninie, na nazwisko Stanisław Lisak, 62-500 Konin, Kościuszki 13. 419p

Zgubiono torbę — neseser koloru brązowego z teczkami rękopisów i pracy magisterskiej o „Ozmińnię”, Wacława Berenta. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Kazimierz Stasiak, Złotów, ul. 8 Marca 7. 43698g

Bezpyłowe cyklinowanie parkietów, malowanych podłóg, lakierowanie — również dla zakładów pracy. Telefon 67-11-24. 43946g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 40320g

Piorunochrony nowoczesne „Zenit”, postępowym rolnikom, właścicielom domów, w ratach, poleca F-a Andrzej Dzielichowicz, 63-200 Jarocin, skrytka pocztowa nr 15. 401p

SKLEPY „SPOŁEM” — WSS TWOJE SKLEPY!

UWAGA!

UWAGA!

„SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW W POZNANIU

ZAWIADAMIA P. T. KLIENTÓW, ŻE
W DNIU 29 KWIECZNIA 1973 R. W GODZ. OD 10,00 DO 16,00

CZYNNIE BĘDĄ NA TERENIE WOJ. POZNAŃSKIEGO

SKLEPY „SPOŁEM” WSS
BRANŻY:

ODCIEŻOWEJ, TEKSTYLNEJ, OBUWNICZEJ I GALANTERYJNEJ

ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

3775-K1

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 97 E zatrudni natychmiast każdą ilość INWALIDÓW gr. I, II, III przy nawijaniu cewek w pełnym wymiarze godzin.

Praca akordowa dwuzmianowa. Placa wg obowiązującego układu zbiorowego. Zgłoszenia w dziale kadr przy ul. Dąbrowskiego 97 E godz. 7.30-11. 3690-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — przyjmą do pracy w okresie sezonu letniego w Ośrodku Wczasowo-Kolonijnym Owece Głowy:

- MAGAZYNIERÓW,
- INTENDENTA
- KUCHARZY,
- KIELNERKI
- POMOCE KUCHENNE,
- SPRZĄTACZKI,
- ROBOTNIKA.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Socjalnym HCP, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 216. 3640-K1

Dnia 25 kwietnia 1973 r. zmarł nasz ukochany tatusz, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

EDWARD MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie, rodzina i p. Pawlicka

Poznań, ul. Fabryczna 6 m. 32. 43930g

Dnia 25 kwietnia 1973 r. zmarł

WACŁAW NAPIERAŁA

długoletni pracownik naszego Zakładu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 kwietnia 1973 r. o godz. 16.30, w kaplicy cmentarnej w Naramowicach.

Rodzina Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składając:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto. 3795-K1

Dnia 22 kwietnia 1973 r. zmarł nasz długoletni pracownik

STANISŁAW WIŚNIEWSKI

W Zmarłym stracił sumiennego i wzorowego pracownika oraz szlachetnego koleżę.

Rodzina Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składając

Dyrekcja — Rada Zakładowa — Pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego Oddział Restauracji. 3788-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 74, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WŁADYSŁAW NOWACKI

powstańca wielkopolski, podporucznik rezerwy, odznaczony Krzyżem Powstańczym

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.

W smutku pogrążeni

żona, córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki. Prosimy o nieskładanie kondolencji. Swarzędz, Mała Rybacka 5. 43953g

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 27 kwietnia 1973 r. zmarła po długich cierpieniach moja ukochana żona, droga siostra, ciocia i kuzynka, sp.

HALINA OWCZARCZAK

z domu SZUMIŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 13.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną. Poznań, Strzelecka 25 m. 19. 43952g

Dnia 27 kwietnia 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i ukochana, nigdy niezapomniana mamusia, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 66, sp.

JÓZEFA BULCZYŃSKA

z domu ZIELIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, zięć i wnuki. Poznań, Świerczewskiego 31 m. 10. 43863g

Dnia 25 kwietnia 1973 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa matka, babcia, teściowa, siostra i ciocia, w wieku lat 70, sp.

z KŁAPCZYŃSKICH

KAZIMIERA GANSOWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Stalingradzka 22, Szczecin, Konin, Niechłów. 43847g

W głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 26 kwietnia 1973 r. zmarł nagle przeżywszy lat 75 mój ukochany mąż, wujek i stryj, sp.

MIECZYSLAW WOJTANOWSKI

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami wojennymi.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W smutku pogrążona żona i rodzina. Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Dąbrowski 2 m. 2. 43926g

Dnia 26 kwietnia 1973 r. zmarł nagle nasz drogi ojciec, brat, wujek, teść, dziadek, sp.

TADEUSZ JARZEMBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

W smutku pogrążeni

synowie i rodzina

Gniezno, Poznań. 43840g

Dnia 25 kwietnia 1973 r. zmarł nieodżałowanej pamięci, sp.

dr STANISŁAW RUDKOWSKI

członek założyciel naszego Oddziału

Pogrzeb odbędzie się 28. IV. 1973 r. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzina Zmarłego składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Zarząd Oddziału Poznańskiego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego 43824g

Dnia 25 kwietnia 1973 r. zmarł mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, sp.

STANISŁAW MAJCHRAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1973 roku o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

żona, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Partyzancka 13. 43833g

Dnia 26. IV. 1973 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swój pracowity żywot, przeżywszy lat 65, nasza najukochańsza matka, siostra i babcia, sp.

MAŁGORZATA SCHEFFS

z domu KLEINA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 IV. 1973 r. o godz. 14, z domu żałoby w Kępnie, ul. Szpitalna 1a.

W smutku pogrążeni

synowie i rodzina 43841g

W głębokim żalu i smutku zawiadamiamy, że w dniu 27 kwietnia 1973 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 70, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN DEMBSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym na Winiarach.

Pogrążeni w żalu i smutku

żona, córka, zięć, wnuki

Poznań - Piątkowo, Obornicka 4. 43951g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1973 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł mój drogi mąż, jedyny syn i ojciec, sp.

MIKOŁAJ OSOBA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Naramowicach.

W smutku pogrążony

żona, matka i dzieci

Naramowicka 149a m. 2. 43927g

Dnia 25 kwietnia 1973 r. zmarła nagle moja jedyna, ukochana siostra, kuzynka i ciocia, sp.

BRONISŁAWA ŁACZNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W smutku pogrążony

brat z krewnymi

Poznań - Chwaliszewo. 43778g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 1973 r. zmarła, namaszczonea Olejami św., moja najdroższa żona, nasza kochana mamusia, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.

WIKTORIA RUMIANOWSKA

z domu FRYDRYCHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Piątkowskiej.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Bronowa 2 m. 1. 43777g

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 1973 r. zakończył po ciężkiej i długiej chorobie swój pracowity żywot w 60 roku życia mój najdroższy i najukochańszy mąż, nasz drogi brat, bratanek, szwagier, kuzyn i wujek

WACŁAW NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 kwietnia 1973 r. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Naramowicach.

W wielkim żalu pogrążona

żona z rodziną

Poznań - Naramowice, ul. Bolka 6. 43776g

Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 kwietnia 1973 r. zmarła nagle nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, sp.

ZOFIA BALCEROWSKA

z domu ZAREMBA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Kleszczewie, pow. Sroda Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Osiedle Piastowskie. 43738g

Dnia 26 kwietnia 1973 r. odeszła od nas na zawsze w 77 wiośnie życia, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana córeczka, siostrzyczka i wnuczka, sp.

ANIA BOJARSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Krzyżownikach.

O bolesnej stracie zawiadamiają

RODZICE

Poznań, ul. Wojskowa 11/13 m. 11. 43844g

Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 kwietnia 1973 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68, moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

WŁADYSŁAWA ZAPŁACKA

z domu SOBCEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Chwałkowskiego 3 m. 4. 43929g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1973 r. zmarła po długiej i ciężkiej z anielską cierpliwością znoszonej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 60, moja ukochana żona, nasza najdroższa i troskliwa matka, teściowa i babcia, sp.

JADWIGA CIEŚLAK

z domu ANDRZEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 kwietnia 1973 r. o godz. 15.30 w Mosinie.

o czym z żalem zawiadamiają mąż, córka i syn z rodziną

Mosina, ul. Mickiewicza 26. 43932g

Dnia 25 kwietnia 1973 r. zmarła nasza ukochana, najdroższa, niezapomniana matczka, teściowa, babunia

MICHALINA MIKOŁAJEWSKA

z domu JARECKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 kwietnia br. o godz. 11.40 na Junikowie.

W smutku pogrążeni

synowie, synowa, wnuczka

Poznań, Umińskiego 24a m. 9, Borek. 43802g

Dnia 24 kwietnia 1973 r. zmarła w Poznaniu nasza najukochańsza żona i matka, sp.

ZOFIA z PLUCIŃSKICH

FILIPOWA

primo voto WILBERT

O bolesnej stracie, pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiają

mąż i córka

Pogrzeb odbył się w dniu

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Nieznajoma z Sekwany”.
NOWY — g. 19 „Moralność pani Dulskiej”.
OPERA — g. 19 Koncert Galowy „Pod Pegazem” (przedstawienie za mnienie).
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK (SCENA MŁODYCH) — g. 19 „Serdeczny stary człowiek”.
KABARET „TEY” — g. 22 „Wizyta i kwita”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.). g. 18, 20 „Pozwólcie startować” (radz. 14 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15 „Ucieczka King-Konga” (jap. 11 l.). g. 17, 30 „Viva la muerte” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16, 30 „Morze w ogniu” (radz. 14 l.). g. 20 seans zamknięty, g. 22, 30 „Jeźdźcy” (USA 16 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 14 l.). g. 22, 15 „Układ” (USA 18 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Z tamtej strony tęcz” (pol. 16 l.). g. 22 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 14 l.).
GONG — g. 10, 13, 16, 19 „Cichy Don” II s. (radz. 16 l.).
GRUNWALD — g. 20 „Boom” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Wesela” (pol. 14 l.).
MALTA — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30 „Wielka włóczęga” (fr. 11 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30 „Banda asa kier” (radz. 12 l.). g. 17, 30, 19, 30 „Pieśń nie chce milczeć” (fr.-wł. 16 l.).
OSIEDLE — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30 „Powrót z frontu” (radz. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Sze rokość geograficzna zero” (jap. 14 l.).
PRZYJAŻŃ — g. 15, 45, 19 „Ujrz mienie ognia” cz. I i II (radz. 14 l.).
RIALTO — g. 15, 17, 30, 20 „Człowiek stamtąd” (radz.-szwedz. 14 l.).
RUSALKI (Szwedz) — g. 16, 30, 19, 30 „Kopernik” (pol. 14 l.).
SCALA — g. 16, 18 „Winnietou w Dolinie Śmierci” (NRD 11 l.). g. 20 „Kłopoty z cnotą” (rum. 18 l.).
WZASOWICZ (Puszczyno) — g. 15 „Przygody misia Yogi” (USA 7 l.). g. 16, 45, 18, 45 „Znikający punkt” (USA 18 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Gangsterski wale” (fr. 16 l.). g. 22, 30 „Mezyczna, który mi się podobą” (fr.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Wkrótce będzie koniec świata” (Jug. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Afryka Zachodnia”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — VI koncert „Pro Sinfonika” i stopnia (muzyka chóralna), dyrygent — Stefan Stuligrosz, Chór Męski PFP, akompaniament — Andrzej Tatarski; g. 19, 30 — 103 Konc. Poznański — dyrygent — Renard Czajkowski, solista — Alojzy Thomasz (saksofon).

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; neurologia, okulistyka — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starolecka 78 (dizyry nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 7.40 Tędy i minuty: 8.05 Studio Młodych: „U przyjaciół” — felieton: 8.10 Mel. 7 stolic: 8.35 „Partita” kontra „Les Parisiennes”; 9.05 Muzyka: 9.30 Moskwa z melodii i piosenki: 9.45 Mel. ludowe z kraju kwitnacej wiśni: 10.08 Od duetu do sonety: 10.40 Co słychać w świecie: 10.45 „Kalinka” i inne przeboje na instrumentach: 11.25 Refleksy: 11.30 Nasi ulubieńcy: 12.00 Graj kapelo, graj od ucha: 12.30 Konc. żywcem: 12.50 Gwiazdy muzyki: 13.25 Radiowy poradnik rolnika: 13.35 „Czerwone gitary” kontra „Beach Boys”: 14.25 Światła nauki i techniki: 14.05 Spotkanie z piosenką radz.: 14.35 Słowne walece operetkowe: 15.05 Baletowe opowieści: 15.30 Listy z Polski: 15.35 Nowości muz. rozr. w. PWM: 16.10 Rep. z Konkursu Piosenek Radzieckiej: 16.30 Płyty z różnych stron: Polska: 17 Studio Młodych: Radio — Kurier: 17.15 Przeboje tygodnia: 17.50 Rytm. rynek, reklama: 18.05 Rytm. rynek po kraju i świecie: 18.30 Jutro niedziela: 18.35 Wielec śpiewacy onorowi: 19 Muz. i aktualn.: 19.25 Transm. z uroczystości odsłonięcia pomnika W. Lenina w Nowej Hucie: 20.20 Konc. żywcem: 21 „Zadzi-żgadula”: 22.30 Zatrącający: 23.10 Korespondencja z zagranicą: 23.15 „Musical w przekroju”: 23.45 Melodie przed północą: 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej: 0.10 Program nocny z Koszalinu.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20.10 23. 24. 1. 2. 2.55.

Przed 1-Majowym Świętem



Im bliżej 1-Majowego Święta, tym więcej w mieście widać okolicznościowych dekoracji. Na zdjęciu: budynek poznańskiego Dworca Głównego kolejarze przybrali jak zwykle starannie — flagami (także wzdłuż placu) i 1-majowym hasłem.

Fot. — H. Kamza

Od dzisiaj w parkach i na placach: koncerty • popisy • zabawy

W ciągu najbliższych dni w różnych punktach Poznania odbywać się będą imprezy 1-majowe. Na Nowym Mieście zapoczątkuje je dzisiaj, 28 bm. o godz. 18, ognisko szczerpów osiedlowych i szkolnych. Odbędzie się ono na Osiedlu Piastowskim (Rataje). Tego samego dnia na pl. Wolności wystąpi o godz. 17 orkiestra dęta z Koniza.

Poniżej podajemy miejsca i godziny koncertów, występów artystycznych oraz zabaw tanecznych w następnych dniach.

NIEDZIELA

Grunwald: godz. 16, Park Kasprzaka — występ szkolne-

go zespołu muzycznego i koncert; Jeżyce: g. 15.30 nad Rusalką — koncert; Nowe Miasto: g. 16 amfiteatr w Parku Tysiąclecia — koncert i g. 16 polana nad Wartą (Rataje) — impreza muzyczna; Stare Miasto: g. 12 pl. Wolności — orkiestra dęta, g. 16 amfiteatr w Parku na Cytaeli — występ zespołu „Cepelia”, g. 17 amfiteatr w PGR Naramowice — koncert, oraz g. 17 pl. Wolności — orkiestra dęta Wojsk Lotniczych i musztra paradna; Wilda: g. 15 Łęgi Dębskie — koncerty w wykonaniu rozmaitych zespołów oraz występy artystyczne.

PONIEDZIAŁEK

Jeżyce: g. 18 Osiedlowy Dom Kultury „Wierzbak” — zabawa taneczna, g. 18 Dom Kultury „Tramwajarz” — koncert estradowy i g. 18 POD „Nowa Przyroda” — zabawa; Nowe Miasto: g. 18 polana nad Wartą, stadion WZNS w Antoninku, boisko Szkoły Podstawowej nr 55 w Kobyłkowie oraz Ośrodek POD w Minikowie — zabawy taneczne; Stare Miasto: g. 17 pl. Wolności — orkiestra dęta oraz g. 16 plac przed Młodzieżowym Domem Kultury na Cytaeli — zabawa młodzieżowa i występy artystyczne; Wilda: g. 17 Łęgi Dębskie — koncert i zabawa.

WTOREK

Stary Rynek: g. 16 uroczysta odprawa wart. Organizatorem uroczystości jest Dowództwo Garnizonu Poznań.
Grunwald: g. 15.30 Park Kasprzaka — orkiestra dęta ZHP, występy artystyczne, m. in. zespołu „Cepelia” oraz koncert estradowy; Jeżyce: g. 16 Rynek Jeżycki — popisy harce-

rzy, koncert, pokazy gimnastyczne oraz składanka estradowa, g. 15.30 Rusalka (Ośrodek POSTIW) — koncert, g. 17.30 Park Sołacki — koncert, g. 15 plac zabaw przy al. Przybyszewskiego — rozgrywki sportowe drużyn młodzieżowych i występy szkolnych zespołów artystycznych, g. 16.30 plac zabaw przy ul. Myśluborskiej — gry i zabawy oraz występy szkolnych zespołów artystycznych; Nowe Miasto: g. 16 amfiteatr w Parku Tysiąclecia — występy artystyczne, koncerty, g. 16 polana nad Wartą — występy zespołów artystycznych i koncerty oraz g. 16 plac gier na Śródcie — zabawy dla dzieci; Stare Miasto: g. 16 amfiteatr w parku na Cytaeli — koncert w wykonaniu zespołu WP „Eskadra”, g. 16 Pałac Kultury — koncert estradowy oraz film (g. 20); Wilda: g. 15.30 Łęgi Dębskie — koncerty, występ kapeli dudziarzy i popisy zespołów artystycznych oraz g. 20 boisko szkoły podstawowej przy ul. Łozowej (Dębica) — film fabularny. (a)

Eliminacje do Festiwalu Społecznych Ognisk Artystycznych

Społeczne Ogniska Artystyczne skupiają w Poznańskim 4 tysiące dzieci i młodzieży. W eliminacjach środowiskowych w Wolsztynie, Rawiczu, Kaliszu i Wągrowcu brało udział 96 zespołów orkiestralnych, tanecznych i wokalnych.

W eliminacjach wojewódzkich w Poznaniu uczestniczyły najlepsze 32 zespoły. Dziwi absencja w Festiwalu największego Społecznego Ogniska Artystycznego w Wielkopolsce, przy Pałacu Kultury w Poznaniu.

Jury pod przewodnictwem prof. Henryka Duczmała na centralne eliminacje w Złotoryji w maju br., zakwalifikowało: orkiestrę akordeonową z Ogniska Muzycznego w Kaliszu (kieruje Lesław Stoniecki),

oktet gitarowy z Ogniska Muzycznego w Kaliszu (kieruje Stefan Kurtowski), zespół fletowy z Ogniska Muzycznego w Ostrowie Wlkp. (kieruje Henryk Olkiewicz), zespół wokalnoinstrumentalny Ogniska Muzycznego w Jarocinie (kieruje Alfons Kowalski). Na ogólnopolski przegląd pracy najlepszych zespołów ognisk muzycznych w Warszawie wytypowany został duet akordeonowy z Ogniska Muzycznego w Kaliszu (kieruje Lesław Stoniecki). (bran)

INFORMUJEMY

● Od 30 bm. do 11. V. zamknięte będzie dla zwiedzających Muzeum Historii Ruchu Robotniczego. ● Koszowanie gołębi pocztowych do wzlotu 1 maja odbywać się będzie 30 bm. od godz. 17 do 19.30 przy ul. Spichrzowej.

Konkurs pisania

XVI Wojewódzki Konkurs Pisania na Maszynistkę odbędzie się w niedzielę, 29 bm. o godz. 10 w auli Technikum Poligraficzno-Księgarskiego w Poznaniu, przy ul. Różanej 17.

Na konkursie zostanie wyłoniona mistrzyni Wielkopolski oraz zespół maszynistek, który reprezentować będzie nasz rejon na konkursie ogólnopolskim (Kraków 9—10. VI br.). Zgłoszenia uczestniczek przyjmują i szczegółowych informacji udziela Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek w Poznaniu przy ul. Chelmońskiego 7. (ad-o)

Nie w kraju lecz w okręgu

Tytuł zamieszczony 17 bm. w „Głosie” informacji o Urzędzie Telefonicznym Miejskich powinien brzmieć: „Poznański UTM nawiązuje w okręgu” (a nie „w kraju”, jak mylnie podano). Przepraszamy.

Felieton tygodnia

Piękniej nam miasto

Wiosną, kiedy rozwijają się pąki na drzewach, zielenią trawniki, a na klombach kwitną różnokolorowe kwiaty, miasto staje się ładniejsze. Nic bowiem tak nie dodaje mu uroku, jak uporządkowane parki i skwery, tonące w zieleni budynki.

Jeszcze kolorowiej jest w mieście w okresie Majowego Święta. Wtedy nie tylko zieleni podnosi jego walory, lecz także gustowne, barwne dekoracje. W powodzi poręczów-ków ulice stają się weselsze, okna wystawowe zamieniają się w bukiety kwiatów, a szarość budynków zakrywają efektowne dekoracje.

Podczas tegorocznego Święta 1-Majowego Poznań będzie wyglądał szczególnie ładnie. Zatrzaszczyli się o to przede wszystkim miejska i dzielnicowe komisje porządku i czystości, które w ramach prowadzonej przez władze miejskie i „Głos” akcji pod nazwą „Poznań wzorem ładu” od dłuższego czasu przeprowadzają skrupulatne lustracje ulic. Rezultat jest widoczny — mniej brudów, coraz więcej uporządkowanych miejsc. Przekonał się o tym w tych dniach podczas rajdu zorganizowanego wspólnie z Miejską Komisją Porządku i Czystości.

Jaka szkoda, że nie zakwitły jeszcze tulipany posadzone wzdłuż al. Przybyszewskiego (na odcinku od Świerczewskiego do Dąbrowskiego). Ubarwiłyby troskliwie pielęgnowane tu pasy po obu stronach torowiska tramwajowego. Ozdobą wielu terenów, m. in. przed domem przy ul. Dąbrowskiego (narożnik Przybyszewskiego) i przed budynkiem Prezydium DRN Stare Miasto, ul. Libelta są różnokolorowe bratki. Estetyką wyróżnia się także otoczenie niektórych zakładów pracy, m. in. „Wiewiary” przy ul. Dąbrowskiego i Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej przy ul. Krauthofera. Przy tej samej ulicy wozorowy ład panuje przed budynkiem Zakładu Remontowo-Montażowego Przemysłu Mleczarskiego, Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich. Pięknie utrzymane są też trawniki przy ulicach Langiewicza i Karmelińskiej oraz przed szkołą nr 107 przy ul. Dąbrowskiego 73.

Nie wszędzie jednak zapanował już ład, nie wszystkie miejsca zostały uporządkowane. Do 1 Maja jest jeszcze dosyć czasu, aby całe miasto lśniło czystością. Wówczas jeszcze efektowniej będą wyglądały barwne dekoracje, w oświetlonej szacie miasta przyjemniej spędzą 1-Majowe Święto jego mieszkańcy.

ANNA SIEKERSKA

Przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich oraz Dom Kultury Kolejarza zapraszają na kolejne spotkanie w ramach Prasowych Przeglądów Tygodnia, które odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 11 w Domu Kultury Kolejarza przy ul. Marchlewskiego 130/140.
Prelegentem będzie red. K. Zimierz Pierchlewicz z Polskiego Radia. (na)

Tydzień Kultury na Jezdni



Złe ustawione lampy samochodowe powodują w nocy oślepianie kierowców mijających pojazdów. W Tygodniu Kultury na Jezdni Wydział Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Poznaniu m. in. również na ten mankament zwrócił uwagę i przeprowadza specjalnym aparatem kontrole prawidłowego ustawienia oświetlenia aut i motocykli. Od kilku dni na placu przy Stodole im. 22 Lipca Irwa w godzinach od 14 do 20 sprawdzanie świateł. Z tej okazji codziennie korzysta przeciętnie ok. 150 kierowców; na miejscu przy pomocy innego urządzenia od razu mogą oni skorygować położenie lamp swego pojazdu. Na zdjęciach: por. Marian Ku-bala i plut. Kazimierz Kaszkowski przy badaniu świateł. Kierowca otrzymuje właśnie ulotkę, propagującą przestrzeganie kultury jazdy. (z)

Fot. — K. Przychodźki

Zakaz parkowania

Wydział Komunikacji Prezydium RM Poznania poinformował nas, że 1 maja w godz. od 6 do 13 zabrania się parkowania wszelkich pojazdów na trasie przemarszu pochodu 1-Majowego oraz w miejscach zbiórki: — ul. Kościuszki (od Niezłomnych do Solnej), Fredry, Stalingradzka, Marchlewskiego (od Czerwonej Armii do Dzierżyńskiego), ul. Ratajecka, pl. Wolności (strona południowa), 27 Grudnia, pl. Młodej Gwardii, Libelta, Poznańska (od Libelta do Mickiewicza), ul. Roosevelta (od Poznańskiej do Mostu Teatralnego) oraz ul. Chłubczy. (na)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.15 — „Sól ziemi czarnej” — fab. film polski (ko-

Program TV na jutro i przyszły tydzień zamieszczamy na str. 7.